

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

POGODA
Dzisiaj będzie pochmurno, wietrznie, ale zapowiadane jest ocieplenie, temperatura do 30 F (-1.1 C). W nocy znacznie zimniej.
Jutro częściowo słonecznie, ciepło, temperatura w granicach od 35 do 38 F (2 do 3.3 C).
Wschód słońca o godz. 6:55 rano, zachód o godz. 5:15 wieczorem.

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 8 lutego — Jana i Emilii.
Jutro czwartek, 9 lutego — Cyryla i Apolonii.
Pojutrze piątek, 10 lutego — Jacka Scholastyki.

No. 27 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Środa, 8 Lutego (February 8), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

WYCOFANIE "MARINES" Z BEJRUTU

W Bejrucie Nie Ustają Walki

Na Okręty u Brzegów Libanu

Prez. Reagan Oferuje Dalszą Pomoc Rządowi Libanu

Washington (UPI, CT, ST) — W oświadczeniu złożonym wczoraj, prez. Reagan zarządził wycofanie piechoty morskiej USA z Bejrutu na pokłady amerykańskich okrętów, znajdujących się u wybrzeży Libanu. Decyzja ta podjęta została na wyraźne żądanie libańskiego prezydenta Amina Gemayela, który w związku z panującą obecnie sytuacją w jego kraju, nie chce niepotrzebnie narażać na niebezpieczeństwo sił amerykańskich.

Decyzja wycofania piechoty morskiej USA z Bejrutu nie oznacza jednak wcale, że Stany Zjednoczone zrezygnowały z powziętego wcześniej planu pomocy rządowi prez. Gemayela oraz obrony pokoju, w targanym ciągłymi walkami, Libanie. Funkcję strażnika pokoju przejmie, po wycofaniu piechoty morskiej, marynarka amerykańska, która otrzymała rozkaz od Prezydenta, obrony Bejrutu przed atakami ze strony, popieranym przez Syrię, muzułmańskich szyitów oraz druzów.

Dotychczas oddziały amerykańskie stacjonujące w Libanie miały zezwolenie strzelania do przeciwnika tylko

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Spacer w Kosmosie Sukcesem

Cape Canaveral, Fla. (UPI) — Po wczorajszym, uwieńczonym pełnym sukcesem eksperymentach, załoga wahadłowca "Challenger" może pozwolić sobie dziś na jeden dzień odprężenia i "nabrania oddechu". Wczorajszy eksperyment, polegający na dokonaniu "spaceru w kosmosie", przy wykorzystaniu nowego urządzenia określanego jako "Buck Rogers", okazał się całkowicie skutecznym. Eksperyment ten wykazał jednocześnie, że Stany Zjednoczone mogą przystąpić do realizacji nowych projektów — budowy obiektów w przestrzeni kosmicznej.

Astronauta Bruce McCandless i Robert Stewart nie tylko że upewnili kierownictwo agencji NASA, że będzie mogła przystąpić do realizacji pewnych zaplanowanych na przyszłość projektów w kosmosie, lecz jednocześnie również wykazali, iż załoga wahadłowca zdolna będzie do uratowania — odpisanego w przeciwnym wypadku na straty — zbudowanego kosztem 77 mln dolarów satelity o nazwie Solar Max. Akcja ta podjęta ma być w kwietniu.

W dniu dzisiejszym załoga "Challengera", w skład której wchodzi McCandless, Stewart, Vance Brand, Robert "Hoot" Gibson i Ronald McNair, skoncentruje się na serii doświadczeń, jakie przeprowadzone będą na pokładzie wahadłowca. Będą to przeważnie doświadczenia z instrumentami konstrukcji niemieckiej.

Nagonka Na Członków Sycylijskiej Mafii

Palermo, Sycylia (NYT) — Pod koniec ubiegłego tygodnia 4-tysięczne oddziały paramilitarne, sycylijskiej policji przeprowadziły zakrojony na szeroką skalę akcję likwidowania lokalnej mafii. W sumie aresztowanych zostało 107 osób, natomiast 206 innym wręczono nakazy stawienia się w sądzie. Policja skonfiskowała też karabiny, pistolety, materiały wybuchowe oraz przedmioty pochodzące z kradzieży, których łączna wartość wyniosła \$52,000. Akcję przeprowadzono w rejonie Palermo, Agrigento, Caltanissetta i Trapani.

Wybrali Wolność

Jeden z zagranicznych dziennikarzy, akredytowanych w Warszawie, pisze o danych, które ukazały się w czwartek 12 stycznia na łamach Dziennika Sejmowego.
Wynika z nich, że w okresie od kwietnia 81 do czerwca 83, 152 tysiące obywateli polskich opuściło kraj, wybierając życie za granicą. Znajduje się wśród nich 6.5 tys. inżynierów, 1,100 obywateli z tytułem naukowym doktora.

Nowe Pociski Sowieckie w Azji

Tokio (UPI) — Minister spraw zagranicznych Japonii Shintaro Abe poinformował, że Związek Sowiecki przygotowuje się do rozmieszczenia kolejnych trójgłówkowców pocisków nuklearnych typu SS-20 w Dalekiej Azji. Liczba tego rodzaju rakiet, wymierzonych na cele w krajach azjatyckich wzrosła tym samym do 144.

Informacje ministra zostały przekazane w wtorkowym posiedzeniu japońskiego gabinetu. Dzień wcześniej minister Abe mówił o zagrożeniu nuklearnym ze strony Związku Sowieckiego do członków parlamentu Japonii, zwanego Diet.

Minister stwierdził między innymi: "Najnowsze dane o gwałtownej rozbudowie potencjału militarnego ZSRR na Dalekim Wschodzie są głównym czynnikiem powiększającym się napięcie pomiędzy Tokio a Moskwą oraz pomiędzy innymi państwami świata".

Shintaro Abe nie ujawnił w jakiej części Azji Kreml planuje rozmieszczenie nowej broni nuklearnej. W grudniu ubiegłego roku Departament Obrony Stanów Zjednoczonych podał do wiadomości, że Moskwa rozpoczęła instalację pocisków SS-20 w dwóch miejscach na terenie Syberii.

Według informacji, uzyskanych przez amerykański wywiad, w każdym z nich zostanie rozmieszczonych 9 pocisków. W Tokio wzrasta zaniepokojenie, że sowiecka broń nuklearna obejmuje swoim zasięgiem również wyspy japońskie.

Nastroje mieszkańców Japonii uległy pogorszeniu już w listopadzie zeszłego roku, kiedy strona sowiecka wycofała się z genewskich rokowań rozbrojeniowych ze Stanami Zjednoczonymi. W obecnej sytuacji premier Nakasone jest zatem jednym z głównych rzeczników podjęcia negocjacji na temat "globalnej" redukcji broni nuklearnych.

Senat Zatwierdził Ustawy o Walce z Przestępczością

Washington (UPI) — Senat stosunkiem głosów 91:1 zatwierdził szereg ustaw dotyczących walki z przestępczością w USA.

Po tygodniowej debacie zatwierdzona została ustawa ograniczająca posługiwanie się niepoczytalnością i przestępców, jako usprawiedliwieniem ich czynów kryminalnych. Poza tym zatwierdzono ustawę zabraniającą udzielania warunkowego zwalniania z więzienia za popełnione przestępstwa federalne. Kolejna ustawa daje sędziom prawo odmówienia zgody na wypuszczenie niebezpiecznych przestępców z więzienia za kaucją.

Córka Przemysłowca Na Wolności

Siena, Włochy (CT) — Włoska policja uwolniła w poniedziałek 28-letnią Patrizie Bauer, córkę majątnego przemysłowca, Hansa Bauera, która od 2 listopada ubiegłego roku znajdowała się w rękach porwaczy. Rodzina przemysłowca poinformowała, że w zamian za zwolnienie córce wolności, Bauer zapłacił terrorystom okup wynoszący ponad milion dolarów.

Armia Traci Kontrolę Nad Miastem

Przywódcą Falangistów Wzywa Do Ostatecznej Konfrontacji

Bejrut, Liban (UPI, ST) — We wtorek oraz w środę rano na tzw. "zielonej linii," dzielącej muzułmański, zachodni Bejrut i chrześcijański, wschodni Bejrut, w dalszym ciągu trwały zaciekle walki pomiędzy ugrupowaniami religijnymi.

W starciach nie brała już udziału armia Libanu, wewnątrz której następują poważne podziały frakcyjne. Obserwatorzy unikają określenia sytuacji, jaka panuje w tonie regularnych sił zbrojnych, mianem dezercji. Twierdzi się raczej, że muzułmańscy żołnierze nie wykonują rozkazów strzelania w kierunku swoich współwyznawców i w chwili obecnej armia nie jest już wystarczająco silna, aby utrzymać kontrolę nad zachodnim Bejrutem.

Zarówno dowództwo wojskowe jak i przywódcy większości ugrupowań religijnych wzywają do natychmiastowego zawieszenia ognia. Do wszystkich walczących apeluje się, aby strzelali jedynie w obronie własnej.

Nabil Berri, który stoi na czele "Amal," zbrojnego ramienia muzułmańskiej sekty szyitów, rozkazał swoim podwładnym, aby wstrzymali walki i wzięli pod swoją opiekę zarówno ludność chrześcijańską, jak i muzułmanów. Berri zaznaczył, aby nie stosować żadnej religijnej bądź narodowościowej dyskryminacji.

Przywódcą szyitów uzyskał poparcie dla swojego apelu ze strony dowództwa Libańskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, w którym więk-

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Zatrzymani Pod Zarzutem Szpiegostwa

Johannesburg, RPA (NYT) — Władze Republiki Południowej Afryki zatrzymały ostatnio 3 obywateli tego kraju, podejrzanych o prowadzenie działalności szpiegowskiej na rzecz Związku Sowieckiego.

Aresztowania nastąpiły w niespełna miesiąc od chwili uznania jednego z głównych oficerów południowoafrykańskiej marynarki wojennej winnym współpracy z sowieckim wywiadem i skazania go na karę dożywotniego więzienia.

Oficer, Dieter Gerhardt, pracował dla Moskwy przez 21 lat. Jako dowódca bazy wojskowej, położonej w pobliżu Przylądka Dobrej Nadziei, posiadał dostęp do wielu ściśle tajnych dokumentów wojskowych RPA. Jest jednym z nielicznych szpiegów, skazanych w RPA od 1961 roku, czyli od czasu proklamowania tego kraju republiką.

Bliższych informacji na temat aresztowanych ostatnio, nie ujawniono. Południowoafrykańscy specjaliści wojskowi stwierdzili jedynie, że Moskwa interesuje prawie wszystko co dotyczy ich państwa, począwszy od działalności murzyńskich rebeliantów, którzy dążą do obalenia rządu białej mniejszości, a skończywszy na stanie wyposażenia armii RPA.

Spadek Kursu Dolara

Londyn. (UPI) — Kurs dolara spadł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.7520 DM, 2.2305 SF, 8.4400 FF oraz \$1.4160 za 1 ft. szt.).

Cena złota wzrosła w Londynie do \$385.125 za uncję.



NOWOGRÓDEK. — Dworek Adama Mickiewicza

W Sarajewie Zapłoniu Znicz Olimpijski

Sarajewo, Jugosławia (UPI) — W dniu dzisiejszym w Sarajewie odbywa się uroczyste otwarcie XIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Na stadionie lokalnej drużyny piłkarskiej około 60,000 widzów powita sportowców oraz gości, którzy uświetnią ceremonię. 2 miliardy ludzi w różnych zakątkach świata obejrzy uroczystość na ekranach telewizorów.

Ponad 4,500 jugosłowiańskich studentów i uczniów przez wiele tygodni przygotowywało specjalny pokaz gimnastyczny na stadionie, który przy dzisiejszej, słonecznej pogodzie i temperaturze 40 stopni Fahrenheit wypadnie, jak zapewniają gospodarze, imponująco.

W Igrzyskach w Sarajewie uczestniczą reprezentacje 49 krajów, co stanowi rekordową ilość w zimowej Olimpiadzie. Wśród państw, które jak dotąd nie wystawiały swoich reprezentacji w zimowych Igrzyskach znajdują się Egipt, Puerto Rico, Kostaryka, Monako, San Marino, Senegal i Korea Południowa.

Święty ogień z Olimpii wniesie na stadion w Sarajewie jugosłowiański narciarz, Ivo Cerman. Zaszczyc zapalenia znicza przypadł w udziale młodej, 21-letniej jugosłowiańskiej tyżwiarce, Sandrze Dubravici.

Przed rozpoczęciem Olimpiady w 450-tysięcznym Sarajewie zastosowano specjalne środki bezpieczeństwa. Na ulicach wjazdowych kontroluje się ciężarówki, natomiast samochodom prywatnym zabroniono w tym czasie wstępu do miasta.

Zachodni dziennikarze twierdzą jednak, że "opieka" ze strony jugosłowiańskiego wojska jest bardzo dyskretna, na rogach ulic nie widać żołnierzy z karabinami maszynowymi, co stanowi miłe zaskoczenie po tym, co reporterzy przeżyli w Moskwie.

Do ostatniej chwili nie ujawnia się

Unia Pracowników Publicznych Popiera Mondale'a

Phoenix (CT) — Przewodniczącą największych w kraju związków zawodowych pracowników publicznych, "American Federation of State, County and Municipal Employees", Gerald McEntee oświadczył, że związek zdecydował się mimo dużej liczby pracowników murzyńskich, na poparcie kandydatury Waltera Mondale'a w tegorocznych wyborach, a nie Jesse Jacksona.

McEntee powiedział, że czarni przywódcy związków oddani są bar dziej Mondale'owi, aniżeli Jacksonowi, chociaż dumni są ponieważ, że kandyduje on z ramienia partii demokratycznej.

Związek zawodowy "American Federation of State, County and Municipal Employees" liczy ponad 1 mln członków.

listy dostojnych gości, którzy zapowiedzieli swoje przybycie na ceremonię otwarcia Igrzysk. Podobno na stadionie zjawi się król Norwegii, Olaf V, japoński książę Tsuneyoshi Takeda, brytyjska księżniczka Anna oraz parę gwiazd, między innymi Kirk Douglas i Frank Sinatra.

W sumie spodziewane jest przybycie 1,900 sportowców, wśród których prym wiodzie reprezentacja Stanów Zjednoczonych w białoczerwono-niebieskich kombinizonach oraz reprezentacja Związku Sowieckiego w wielkich czapach z nieudźwiedzkiej skóry.

Do Sarajewa przybyło z różnych stron świata 24,000 turystów. Jak dotąd, na wszystkie konkurencje Igrzysk sprzedano już ponad 200,000 biletów. Moskotką zimowej Olimpiady w Sarajewie jest wilk, Juszeko.

Sukcesy Rebeliantów w Nikaragui

(UPI) — Władze Nikaragui twierdzą, że wojska rządowe zadały rebeliantom poważne straty. W czasie zaciętych walk, jakie miały miejsce wzdłuż wschodniego wybrzeża Morza Karaibskiego, padło 63 rebeliantów. Rebelianci wystąpili jednakże z oświadczeniem, że w tych samych walkach zginęło 172 żołnierzy rządowych.

Dowództwo armii nikaraguańskiej twierdzi, że wojska zadały poważny cios oddziałom rebeliantów. Klęski poniosły rzekomo oddziały podlegające przywódcy rebeliantów Edenowi Pastora, b. sandiniście, znanemu bardziej jako Komandor Zero. Jak wiadomo, Pastora porucił później ruch sandinistów i przeszedł na stronę rebeliantów, twierdząc, że sandiniści zdradzili ideę demokracji.

Pastora oraz inni przywódcy organizacji ARDE (posiadającego swą bazę w Kostaryce Demokratycznej Związku Rewolucyjnego) rozpoczęli we wtorek ofensywę dyplomatyczną. Udali się oni do Washingtonu, w celu podjęcia starań o fundusze potrzebne do utrzymania oddziałów rebeliantów. Koszt utrzymania oddziałów wynosi 2 mln dolarów miesięcznie. Stany Zjednoczone popierają do tej pory inny ruch partyzancki, posiadający swe bazy w Hondurasie.

W Salwadore lewicowi partyzanci przeprowadzili atak na cztery miasta, które znajdują się obecnie w ich rękach. Pomimo prób odebrania tych miast przez wojska rządowe, pozostała one nadal w rękach rebeliantów. Nieco wcześniej rebelianci opanowali sześć miast we wschodnim rejonie Salwadoru oraz przejęli kontrolę nad 3-milionowym odcinkiem autostrady Pan American.

W rękach partyzantów znajdują się nadal miasta Lolotique, San Buena Ventura, Nueva Grenada i Jucuapa.

Papież Apeluje o Pokój w Libanie

Watykan. (UPI) — Ojciec Święty, Jan Paweł II zaapelował do prezydenta USA, Ronalda Reagana, oraz prezydenta Syrii, Hafeza Assada, aby użyli swoich wpływów, by wstrzymać bratobójczy rozlew krwi w Bejrucie. Papież przypomniał, że w wyniku zaciętych walk, jakie toczą się tam od ostatniego czwartku, zginęło już co najmniej 275 osób, a 785 zostało rannych.

Shultz Konferuje Na Barbadosie

Bridgetown, Barbados (UPI) — Sekretarz stanu George Shultz, udając się na Barbados, wyraził przekonanie, że ustrój demokratyczny jest przywracany na powrót na Grenadzie. Na Barbadosie Shultz zamierza przedyskutować z przywódcami wschodniego rejonu Basenu Karaibskiego zagadnienia bezpieczeństwa i handlu.

W dniu dzisiejszym zebrał się na wyspie przywódcy państw organizacji OECS (wschodnich państw Basenu Karaibskiego). W ciągu dnia odbędzie się konferencja, która zakończy jednocześnie 5-dniową turę sekretarza stanu po Ameryce Południowej i Środkowej.

Państwa Basenu Karaibskiego dołączyły w październiku ub. roku do USA i przeprowadziły wspólnie z wojskami amerykańskimi inwazję na Grenadę, doprowadzając jednocześnie do zakończenia wewnętrznych konfliktów na tej wyspie i likwidacji reżymu lewicowego.

Shultz odwiedził Grenadę w ciągu wczorajszego dnia. Odmówił także zagadnienia polityki US w stosunku do państw Basenu Karaibskiego i Ameryki Łacińskiej — z premierem Barbadosu Tomem Adamsem i ministrem spraw zagranicznych Luilem Tullim; obaj są zdecydowanymi zwolennikami przeprowadzonej w dniu 25 października interwencji w Grenadzie.

Dzisiejsze rozmowy skoncentrują się najprawdopodobniej na projektach prez. Reagana w stosunku do państw Basenu Karaibskiego. Reagan zamierza przyznać państwom tego rejonu taryfę uprzywilejowaną w dziedzinie handlu oraz zwiększyć zakres przeszkolenia oddziałów policji w tym rejonie.

Siedem państw wchodzących w skład organizacji OECS zwróciło się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o pomoc w zakresie przeszkolenia, albowiem kraje te nie dysponują odpowiednimi urządzeniami w tym zakresie.

W chwili obecnej Amerykanie prowadzą już przeszkolenie policjantów z Grenady; pomoc w tej dziedzinie przyrzeka także W. Brytania, którą łączy z Grenadą i innymi państwami tego rejonu długoletnie więzy. Jak wiadomo, większość państw Basenu Karaibskiego było dawniej posiadłościami kolonialnymi W. Brytanii.

Naukowcy Obserwują Groźny Wulkan

Vancouver, Wash. (UPI) — Naukowcy obserwujący bacznie zagrożającą każdej chwili nowym wybuchem wulkan Mount St. Helens, porównują swoją czynność do oczekiwania na narodziny dziecka.

Pod olbrzymią o wysokości 800 stóp kopułą z lawy, zaznaczają się co raz nowe drgania, co wskazywać może na to, że wulkan grozi nowym wybuchem. Kopuła posiada średnicę 2,400 stóp i określana jest jako góra w górze.

W ciągu wczorajszego dnia z kolei, zanotowano nowe silne wstrząsy.

Trzeci Międzynarodowy Zjazd Lekarzy Polskich

Polskie Towarzystwo Lekarskie przy współpracy Związku Lekarzy Polskich w Chicago organizuje w tym roku Trzeci Międzynarodowy Zjazd Lekarzy Polskich. Tegoroczny zjazd odbędzie się w dniach 21-24 czerwca w Szczecinie.

Międzynarodowe Zjazdy Lekarzy Polskich są kontynuacją podobnych zjazdów lekarzy polskich i polskiego pochodzenia, jakie odbywały się w Polsce międzywojennej co trzy lata.

W okresie powojennym, a ż do roku 1978 na skutek inercji władz organizacji lekarskich w Polsce, nastąpiła długa przerwa, która trwała by zapewne do dziś, gdyby nie inicjatywa dr. Aleksandra Ryty, który nakłonił Polskie Towarzystwo Lekarskie do wznowienia tych zjazdów.

Zbliżenie Do Polskości

W okresie powojennym pierwszy zjazd odbył się w 1978 roku w Warszawie, drugi w 1980 we Wrocławiu, a obecny odbędzie się w Szczecinie. Te ostatnie dwa miasta zostały wybrane na miejsce zjazdów, aby lekarzom polskiego pochodzenia przebywającym z całego świata dać możliwość zapoznania się z historycznymi i kulturalnymi dowodami polskości tych miast. Na ostatnim zjeździe we Wrocławiu uczestnicy mieli okazję zwiedzenia takich historycznych zabytków, jak Wały Obronne Chrobrego i innych. Ma to swoje znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że na zjazdy przybywa znaczna liczba lekarzy polskiego pochodzenia ze Stanów Zjednoczonych, prawie wszystkich krajów europejskich, a także z Ameryki Południowej i nawet dalekiej Australii.

Wymiana Zdobytych Wiedzy i Doświadczenia

Celem zjazdów jest jednak w pierwszym rzędzie wymiana najnowszych zdobyczy i doświadczeń klinicznych w różnych dziedzinach medycyny, oraz najnowszych osiągnięć technicznych w zakresie leczenia. W ten sposób zjazdy dają możliwość przybyłym lekarzom zapoznania się ze zdobyczami medycyny polskiej, a lekarze polscy zaznajamiają się z osiągnięciami wiedzy i praktyki medycznej na Zachodzie. Ma to tym większe znaczenie, że lekarze polscy w kraju są do pewnego stopnia odizolowani od reszty świata, już chociażby z powodu braku środków finansowych, braku literatury medycznej oraz opóźnienia rozwoju technicznego, a ściślej niedostatecznego zaopatrzenia w nowoczesne wyposażenia techniczne.

Zjazdy są więc korzystne dla obu stron, a także niewątpliwie korzystne dla społeczeństwa polskiego. Lekarze polscy jako gospodarze na zjazdach okazują tradycyjną staropolską gościnność. Przyczynia się to do zawiązania bliższych znajomości, przyjaźni i współpracy w przyszłości. W czasie zjazdów organizowane są też wycieczki do różnych dzielnic i miast polskich.

Informacji o udziale w zjeździe udziela prezes Związku Lekarzy Polskich w Chicago, dr Władysław Cebulski. Adres: 5939 N. Diversey Ave., Chicago, IL 60639; tel.: (312) 622-6141.



WASHINGTON. — Sekretarz obrony Casper Weinberger wyjaśnia wydatki przeznaczone w nowym budżecie na dept. obrony. (UPI)

Co Się Dzieje Ze Śledziami?

Tak! Co się dzieje? Z tą najmniejszą rybą najdostępną do niedawna dla wszystkich kieszeni, nawet tych "najchudszych"?

Gdzie podziały się owe tłuste śledzie, doprawione do smaku, sprzedawane wprost z beczek nawet w najskromniejszym sklepiku?

Na tygodniowych targowiskach we Francji, w kramach rybnych spotyka się jeszcze śledzie bądź to w stanie "surowym," bądź też solone; resztę tej ryby można nabyć bądź w konserwie, bądź też w stanie przetworzonym (wędzone).

Ceny zaś odbiegają daleko od "popularnych," czyli łatwo dostępnych, nawet dla najbiedniejszych, jak to ongiś bywało, śledź konkuruje dziś bowiem, gdy chodzi o ceny, z rybami "wyższego gatunku."

Jak do tego doszło? Całkiem zwyczajnie. Kraje nadmorskie podzieliły między sobą morze, nakreśliły na mapach granice, potworzyły strefy łowiskowe, w których krąży patrol kanonierek, gotowe do strzelania w razie naruszenia "granic" przez rybaków innych krajów.

Stąd stan rzeczy nie pozwalający na wybór w kupnie śledzi. Na rynku dostarczają poszczególne kraje takie gatunki śledzi, jakie można złowić w ich własnych łowiskach. Wybór, gdy chodzi o ceny, prawie nie istnieje.

Tymczasem w morzach świata żyje ponad 300 gatunków śledzi. Dochodzi

do tego, że rybacy oddaleni od łowisk kontrolowanych przez zachodnią Europę i Amerykę muszą zapuszczać się na łowiska bardzo odległe. Na Pacyfik, w rejon południowej Afryki, w rejon Alaski i Kanady, a nawet w okolice Filipin.

W tych warunkach zrozumiemy przyczynę podrożeń śledzi. Łowiska bliskie, to jest u wybrzeży Europy, na Bałtyku, Morzu Północnym, choć silnie strzeżone, są bardzo przetrzebione. Bywa, że rybacy wyciągają często sieci próżne...

Znawcy są zdania, iż śledź, podobnie jak wiele szlachetnych ryb unika ujść rzek i rzeczek, w których woda jest nasycona różnymi paskudztwami chemicznymi z fabryk. Skazano woda niesie bardzo daleko na pełne morze wody ściekowe spływające z łądów.

Podzielenie mórz na strefy łowne zamyka możliwości dla wielu krajów biedniejszych, albowiem ich najbliższy, choć silniejszy wybiera najlepsze polacie mórz z zasobniejszymi łowiskami.

Podziały? Świat przyzwyczaja się do nich. Maluczko, a doczekamy się podziału na strefy "aktywne" powierzchni Księżycy, jeżeli ten podział już w ciuchochi nie został dokonany.

Zgarnianie wyłącznie dla siebie bogactw naturalnych nie przyniosło nigdy szczęścia ludzkości. Dowód?

Dzisiejsze kłopoty gospodarce, jakich nie znają dzieje. Nie szczęśliwi one nikogo ani niczego. Nawet skromnych śledzi, które stanowią zawsze jeden z przysmaków najuboższej części ludności.

T. Y.
("Narodowiec," Francja)

Zwierzęta Stołecznych Lasów

Myliby się ten, kto by przypuszczał, że w województwie stołecznym jest tyle zwierzyny, ile spaceruje jej po wybiegach warszawskiego Ogrodu Zoologicznego...

Spisy łowieckie wykazują, że wiele zwierząt upodobało sobie szczególnie okolice Warszawy. Żyją tu nawet tak rzadkie gatunki jak losie, kuny, borsuki, cietrzewie. W dodatku niektórych gatunków przybyło.

Tak więc nalicozono w okolicach Warszawy (bez obszaru Kampinoskiego Parku Narodowego) 123 losie, 158 dzików, ponad 13 tys. zajęcy, ponad 2,5 tys. saren, ponad 300 lisów, 8 tys. bażantów i tylż kuropatw.

Na terenie województwa są też dobre działające ośrodki hodowli dzikiej zwierzyny.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoni 7 dni w tygodniu. 24-godzinny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

LIBERTY TRAVEL AGENCY

Przeniesione pod adres:
5029 W. MONTROSE
(Róg Montrose i Milwaukee)

ZALATWIAMY:

- Bilety i czartery do Polski.
 - Nadawanie skuteczności (ważności) w Polsce zagranicznym wyrokom (głównie rozwodowym) oraz wszelkie sprawy dotyczące polskiego prawa.
 - Paszporty Konsularne i Krajowe. Wizy.
 - Tłumaczenia dokumentów. Zaproszenia.
 - ODSZKODOWANIA z różnego rodzaju wypadków.
 - Pomagamy w załatwieniu spraw w urzędach.
 - Wypełniamy INCOME TAX. ADWOKACI, specjaliści od poszczególnych spraw za umówieniem.
- Biuro otwarte codziennie od 10 do 8; w niedz. od 10:30-2 (w środy zamknięte)
TEL.: 685-4771

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

71

— Nie, Olusiu, kochany. To, co słyszysz. Jedziesz stąd i ja jadę. Ot, zaraz... Zostawię wszystko i idę z tobą...

— Naprawdę?!

— Naprawdę.

— Czekaj... Jakże to zrobić?... Musisz przecież zebrać się... Po cóż tak wszystko rzucać... Czy zdążysz załatwić wszystko w dwa dni?

— I w jeden zdążyć. Aby z tobą...

Baran zdecydował się i... — odetchnął radośnie.

— Dobrze. Idę do kolegi i umówię się by jechać za dwa dni.

— Idź, Olusiu, ale przedziutko wracaj, bo będę niespokojna. A ja tu zrobię kolację... Jak wtedy, gdy wyszedłeś z więzienia.

Podbiegła do Olka i mocno ucałowała w usta.

— Idź i zaraz wracaj!

Baran szedł prędko na Komarówkę. Niosła go radość. W piersi szalała burza szczęścia. Wpadł wesoło na melinę Kazika i pośpiesznie zaczął tłumaczyć:

— Przyjacielu, drogi... Wszystko inaczej poszło... Paulinka też jedzie z nami... Rozumiesz, druhu?... Ja teraz wiem, że żyję... Musisz zjechać dwa dni... Pojutrze wieczorem... Rozumiesz sam — nie można rzeczy rzucić na ulicę... Posprzedajemy wszystko i jazda!

Morecki zgodził się, choć nie było mu to przyjemne. Miał wszystko przygotowane do podróży. Teraz musiał zmienić plan. Nie wypadało odmówić koleżce i nie chciało się samemu wyruszać w drogę.

W dziesięć minut potem Olek pośpiesznie wrócił na Złotą Górkę. Wszedł radośnie do mieszkania i zobaczył ładnie ubraną Paulinkę i zastawiony do kolacji stół.

Wódka była bardzo mocna i niezbyt dobra, Olkowi smakowała ogromnie. Jedzenie również. A Paulinka wciąż mówiła o tym, co i jak będzie likwidować. Starła się przeciągnąć kolację jak najdłużej, żeby Olek zmęczony mocniej spał. A gdy, około godziny 12-tej poszli spać, wybuchnęła tak wulkanicznym temperamentem, że zdziwiła znającego ją od dawna kochankę. Była w tym nie tylko chęć wyczerpania go pieczętami, lecz i pewna perwersja. Wynagradzała go „hojnie” za zdradę i wyzywała się sama z bandyta, który na pewno ostatni raz w życiu pieścił kobietę, którego, może dziś jeszcze, śmierć czeka.

Baran usnął około godziny 2-iej w nocy. Paulinka uważała, że jest dość zmęczony. Nastawiła budzik na piątą. Postanowiła, że nie będzie spała, lecz zaasekurowała się na wypadek, gdyby sen i ją zmógł. Wywnioskowała, że jeśli budzik wyrwie kochanka ze snu, powie, że idzie na dwór, bo chce wcześniej przygotować drzewo na opał i uporządkować wszystko w składziku, aby potem mieć więcej czasu na przygotowania do podróży.

Godziny pełzy. Paulinka wieczorem zauważyła, że Baran wyjął pistolet i — jak zwykle — położył go pod poduszkę. Około godziny 3-ciej zaczęła powoli wsadzać dłoń pod poduszkę. Dotknęła palcami stali. Ujęła koniec lufy i wolniutko wyciągnęła pistolet. Opuściła rękę w dół i położyła broń na podłodze obok łóżka. "Jeśli obudzi się i zauważy, że pistoletu nie ma, powiem, że był w łóżku i przeszkadzał.

Czwarta.

Baran zaczął grzyztać zębami. Potem coś prędko mówił. Nasłuchiwała. Lecz słowa były zbyt niewyraźne. To ją irytowało. Ostrożnie wzięła budzik i przesunęła wskazówkę tak, aby budzik nie dzwonił o piątą. Wiedziała, że teraz nie zaśpi umówionej godziny.

Duża wskazówka zegarka pełzła powoli, lecz nieustannie ku wyznaczonemu terminowi.

Za dziesięć piątą.

Paulinka ostrożnie, powoli, zsuwała się bokiem z łóżka. Dotknęła stopą podłogi. Potem wyslizgnęła się cała spod koldry. Cichutko, boso dotarła do drzwi. Obróciła dwa razy klucz w zamku. Otworzyła drzwi. Zdawało jej się, że na dziedzińcu ktoś ostrożnie chodzi. „Może Kostek?”

Przez pewien czas stała bez ruchu, nasłuchując oddechu Barana i szmerów na zewnątrz. Potem powoli, cicho odemknęła drzwi i, w koszuli tylko, wyszła na dziedziniec. Było ciemno i chłodno. Zza rogu budynku wyłoniła się postać człowieka. Paulinka zamierzała się cofnąć. Ale w tej chwili człowiek poświecił sobie latarką w twarz. Poznała Siemieńcowa. Zbliżył się do niej.

— Spi? — spytał szeptem.

— Tak-ak...

— A pistolet?

— Zabrałam mu.

— Dobrze... Idź z powrotem i kładź się do łóżka. Za kwadrans wejdziemy... Drzwi tylko przyznknij...

— Ja się boję.

— Bo głupia jesteś!

Popchnął ją ku wejściu.

Paulinka przyknęła drzwi i cicho zbliżyła się do łóżka. Olek mocno spał. Powoli wślizgnęła się do łóżka.

Olek spał od strony pokoju i drzwi. Paulinka od ściany, lecz łóżko, aby było jej wygodnie wstać, odsunięto.

Paulinka znów leżała obok zdradzonego kochanka. Była zdenerwowana. Serce jej mocniej tłuło się w piersi.

Flowers Over All! Printed Pattern 4733 8-20



by Anne Adams

Jump into overalls with flowers over all; prettiest way to play under the sun. Wear with or without the basic must-have T-top. Sew and save, hurry send now!
Printed Pattern 4733: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) overalls 2 3/4 yards 45-inch; top 1 1/2 yards. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send \$2 for Catalog now. ALL CRAFT BOOKS...\$2.50 each 131-Add a Block Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-offs Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Za Zarząd Zjednoczenia Edward de Virion — prezes Johannesburg, 14.XII.1983

Mówiący Po Polsku ADWOKAT

MAREK A. JASZCZUK

- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokoje 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

Zapisujcie Działkę Waszą Do Wydziału Młodości Z.N.P.

ADWOKAT JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

RENATA BOGDAŃSKA W USA I KANADZIE
Zapraszamy całą Polonię na wiosenną rewiew wspomnień, uśmiechu i piosenki, p.t.

"I ZNÓW ZAKWITNĄ MAKI"
pióra Ref-Rena

Udział biorą:
RENATA BOGDAŃSKA-ANDERS
JULITA MROCZKOWSKA
FELIKS KONARSKI (Ref-Ren)
ZYGMUNT KOSSAKOWSKI

Przy fortepianie: HENRYK WAWRZYCZEK
Organizacja: JAN WOJEWÓDKA

W Chicago impreza odbędzie się w sobotę, dnia 18 lutego o godz. 7:00 wiecz. oraz w niedzielę, 19 lutego o godz. 3:00 pp. w Auditorium Św. Trójcy 1443 W. Division St.

BILETY DO NABYCIA: POLISH RECORD CENTER, 3069 N. MILWAUKEE ALMA TRAVEL, 1282 MILWAUKEE • POLONIA BOOK STORE, 2886 MILWAUKEE POLONIA TRAVEL, 5305 W. FULLERTON • POLONIA TRAVEL, 2453 W. 47th ST.

PRZEDWIOSENNA WYPRZEDAŻ CRAGIN DEPARTMENT STORE
5018-22 W. ARM'TAGE AVE. ★ ISTNIEJE PONAD 50 LAT
Godziny: Poniedz. Czwart. 9:30-8:30, Wtorek, Środa, Sobota 9:30-5:30, Piątek 9:30-6:00 • Niedziela—Zamknięte

Dużo innych artykułów po okazjnie niskich cenach, które nie są ogłaszane

Męska Thermal, ZIMOWA BIELIZNA koszulka z długimi rękawami do kostek kalesony Rozmiar S-M-L-XL Reg. \$4.39 na wyprzedaży \$3.39	Piękne dla dziewcząt SUKIENKI z długimi lub krótkimi rękawami Rozmiary 3 do 6 x 7 do 14 ŚWIĄTECZNE NA WIELKANOC lub do szkoły Teraz za 1/2 ceny
PIELUSZKI dla maluchów bawelniane "Birdseye" 27 x 37 nieco nieregularne z \$10.99 na wyprzedaży \$4.99 tuzin	Banner, delikatny PAPIER TOALETOWY 4 rolki w paczce — Reg. \$1.09 na wyprzedaży 4 rolki 88¢ Ogran. 8 rolek

Kęcik Sokoli

Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Ameryce

Kurs Tańca

Podajemy do wiadomości, że w sobotę, 3 marca, odbędzie się jednodniowy kurs polskich tańców w siedzibie Gniazda 725, w Milwaukee, Wis., dla instruktorów Gniazd w Okręgu II-gim. Początek lekcji o godz. 10-ej rano i potrwa ona do 3-ej po poł. Program jest pod dyktando Mariana Hansena.

Msza Św.

Msza św. w intencji zmarłych członków Gniazda 100, z Town of Lake odprawiona zostanie w niedzielę, 18 marca, o godz. 12-ej w poł., w kościele Św. Józefa, przy 48-ej i S. Hermitage Ave. Członkowie Gniazda są proszeni zebrać się w "vestibule", a stamtąd prezeska Gniazda Lorraine Lovejoy wprowadzi grupę do kościoła.

Wybory

Na posiedzeniach wyborczych odbytych w każdym Gnieździe w Okręgu zostały wybrane na rok 1984, następujące zarządy:

Gniazdo 1: Kazimierz Eckert, prezes; Helen Nagel, wiceprezeska; Carl Grochowski, wiceprezes; Frances Sowinski, sekr. prot.; Helen Gall, sekr. fin.; Frank Bielański, kasjer; Helen Gall, organizatorka; Harriet Bielańska, Elżbieta Hejna, John Doolan — wydziałowi.

Przysięgę odebrała prezeska Okręgu Harriet Bielańska.

Gniazdo 2: Czesława Kowaleska, prezeska; Edward Piątek, wiceprezes; Gert Drozdowicz-Boncena, sekr. prot.; Rose Bojarski, sekr. fin.; Gert Drozdowicz-Boncena, kasjerka.

Instalacja zarządu odbyła się 7 stycznia, w Copernicus Center, Chicago.

Gniazdo 3: Eugenia Krzyżañski, prezeska; Laura Krzyżañski, wiceprezeska; Edwina Olszewski, sekr. prot.; Victoria Krzyżañska, sekr. fin.; Frances Bilinska, kasjerka; Eugenia Krzyżañska, naczelniczka.

Zarząd złożył przysięgę na posiedzeniu, odbytym 12 stycznia.

Gniazdo 37: John Cichowski, prezes; Dean Bischak, sekr. fin.; Marge Bischak, sekr. prot.; Len Cichowski, kasjer; John Cichowski, organizator.

Instalacja Klubu Woj. Białostockiego

Klub Województwa Białostockiego serdecznie zaprasza wszystkich członków na instalację klubową, która odbędzie się 18 lutego, w sali "Star Dust", 5688 N. Milwaukee Ave. Gra zespołu muzyczny "Kujawiak". Początek o godz. 7:30 wiecz.; kolacja o godz. 8:30. Bar płatny. Wstęp \$15 od osoby (włączona cena kolacji).

W sprawie rezerwacji stolików prosimy dzwonić do 12 lutego pod numer: 966-1405 albo 698-0402.

Zdzisława Lipińska, sekr. prot.

Zabawa Taneczna Klubu Osobnica

Klub Osobnica serdecznie zaprasza na zabawę taneczną "Valentine Dance", jaka odbędzie się w sobotę, 11 lutego, w sali American Legion Hall, 4416 S. Western Ave. Początek zabawy o godz. 7-ej wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Błękitne Niebo", a dochód przeznaczony jest na budowę kościoła w parafii Husów, a także na rozwój i ulepszenie działalności Klubu.

Maria Wiedeński, sekr. prot.

Polska Opieka Społeczna Oddział I

Polska Opieka Społeczna Oddział I zawiadamia, że następnym miesięcznym posiedzeniem odbędzie się w środę, 15 lutego, o godz. 12-ej w południe, w sali parafii Matki Boskiej Częstochowskiej, dzięki uprzejmości ks. proboszcza. Parafia mieści się przy 3009 49th Court w Cicero, IL.

Prosimy wszystkich o punktualne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Franciszka Augustyniak, prezeska; J. Sobieraj-Rutkowska, koresp.

Zarząd Gniazda 37-go był wybrany jednogłośnie.

Gniazdo 42: David Kvasnicka, prezes; Rose Szeszol, wiceprezeska; Phil Kvasnicka, wiceprezes; Carol Zurisk, sekr. prot. Stanley Fik, sekr. fin.; Johann Ciancanelli, kasjerka; Joseph Zurek, Ted Kozłowski, John Zajakala — wydziałowi; Lottie Fik, naczelniczka; Lorraine Kozłowski, sekr. młodzieży.

Instalacja zarządu odbyła się w piątek, 13 stycznia, w siedzibie Gniazda 42. Przysięgę odebrała Lottie Fik.

Gniazdo 45: Chester Nieroda, prezes; Wanda Tracz, wiceprezeska; Walter Podolski, wiceprezes; Florence Aitken, sekr. prot.; Agnes Podolski, sekr. fin.; Pauline Frost, kasjerka; William Marzweiler, instr.; Mary Hefti, instruktorka; Janice Marzweiler, organizatorka; Al Hefti, Ed Dawson, Ron Merzweiler — wydziałowi.

Harriet Bielański, prezeska Okręgu, odebrała przysięgę od nowego zarządu w sobotę, 14 stycznia, w siedzibie Gniazda 45, w St. Louis, Mo.

Gniazdo 100: Lorraine Lovejoy, prezeska; Helen DiVito, wiceprezeska; Evelyn Dzieka, sekr. prot.; Cezmier Kwiatkowski, sekr. fin.; Adeline Korink, kasjerka; Bernice Thoma, organizatorka.

Nowy zarząd złożył przysięgę na posiedzeniu. Przysięgę odebrała Bernice Thoma, wiceprezeska Okręgu II-go.

Gniazdo 213: Walter Krzyżowski, prezes; Dorothy Krzyżowski, wiceprezeska; Walter Weglarz, wiceprezes; Bruno Weglarz, sekr. prot.; Joseph Weglarz, kasjer; Stephany Krzyżowski, sekr. fin.

Zarząd był wybrany jednogłośnie.

Gniazdo 44: Carl Kwiatkowski, prezes; Frances Micek, wiceprezeska; Petet Golik, wiceprezes; Christine Sturek, sekr. prot.; Mitchell Kupiszewski, sekr. fin.-kasjer.

Instalacja odbędzie się w niedzielę, 12 lutego, w domu prezesa Kwiatkowskiego.

Gniazdo 378: Walter Krawiec, prezes; Leonard Malkowski, wiceprezes; Pauline Schaffer, sekr. prot.; Irene Malkowski, sekr. fin.; Helen Krawiec, kasjer-organizatorka.

Zarząd został wybrany jednogłośnie.

Gniazdo 507: Lu Ogren, prezeska; Leo Zasada, wiceprezes; Wanda Jaranowska, wiceprezeska; Jody Hargraves, sekr. prot.; Lois Zasada, sekr. fin.; al Zasada, kasjer; Lois Zasada, organizatorka; John Jaranowski, Kenneth Cook — wydziałowi.

Nowy zarząd złożył przysięgę na dorocznej zabawie sylwestrowej w siedzibie Gniazda 507, w Rockford, IL.

Gniazdo 725: Raymond Bron, prezes; Ruth Bron, wiceprezeska; Robert Schilling, wiceprezes; Virginia Hernet, sekr. prot.; Raymond Zarrecny, sekr. fin.; Joyce Rajchel, kasjerka; Dennis Lange, instr.; Marian Hansen, instr.; Jackie Knetsch, Cheryl Haase, Virginia Szalewski — wydziałowi.

Przysięgę odebrała Harriet Bielańska, prezeska Okręgu, w sobotę, 14 stycznia, we własnej sali Gniazda 725, w Milwaukee, Wis.

Gniazdo 827: Blanche Norkevicz, prezeska; Florence Kaczmarzski, wiceprezeska; Dolores Jaskierski, sekr. prot.; Maryann Myzkowski, sekr. fin. oraz kasjerka.

Instalacja zarządu odbyła się po posiedzeniu wyborczym w styczniu.

Gniazdo 866: Stanley Jarosz, prezes; Dorothy Sitko, wiceprezeska; Sophie Grandys, sekr. prot.; Charlotte Jarosz, sekr. fin.; Irene Kowowski, kasjerka; Stanley Jarosz, organizator.

Zarząd był wybrany jednogłośnie. Urzędniczy złożyli przysięgę po wyborach.

Gniazdo 907: Joseph Czyzewicz, prezes; Genevieve Tarach, wiceprezeska; Dorothy Cwik, sekr. prot.; Irene Cwiok, sekr. fin.; Walter Cudecki, kasjer; Albina Kazmierowicz, nac.; Joan Beiffuss, organizatorka.

Harriet Bielański odebrała przysięgę na zebraniu.

L. Fik, koresp.



CAPE CANAVERAL. — Komendant ostatniej misji wahadłowca "Challenger" Vence Brand powiewa do grupy dziennikarzy, którzy zgromadzili się tu przed rozpoczęciem misji astronautów. Obok komendanta pilot wahadłowca Robert "Hood" Gibson. (UPI)

Apel Do Polaków

Zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych

Parafia św. Ap. Piotra i Pawła w Suwałkach rozpoczęła budowę kościoła pod wezwaniem Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny i św. Maksymiliana Kolbe dla mieszkańców Gawrych Rudy w pobliżu jeziora Wigry.

Biorąc pod uwagę trudne warunki gospodarcze kraju i tutejszej ludności istnieją duże trudności finansowe i materiałowe, we wnoszeniu tego tak bardzo upragnionego w tym miejscu obiektu.

Kamień węgielny poświęcił ks. Biskup Ordynariusz Juliusz Paetz w dniu 6 listopada 1983 roku.

Parafia św. Apostołów Piotra i Pawła w Suwałkach zwraca się z serdeczną prośbą do Rodaków w USA o pomoc w budowie tej świątyni.

Będziemy się odwdzięczać gorącą modlitwą i ofiarą Mszy św. odprowadzanej już na tym miejscu.

Nazwiska ofiarodawców umieścimy na specjalnej tablicy umieszczonej wewnątrz kościoła.

Niniejsze pismo w formie odczytu kierujemy za pośrednictwem naszego parafianina Józefa Jankowskiego, za-

Zebrań

Stowarzyszenia Polskich Emerytów Kombatantów

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Emerytów Kombatantów zawiadamia, że zebranie zarządu odbędzie się 9 lutego (czwartek), o godzinie 1-ej po południu, w lokalu Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave. Obecność jak zwykle obowiązkowa.

L. Pieczara — prezes
A. Tapkowski — sekr.

Zebrań Fundacji A.K.

Miesięczne zebranie Fundacji A.K. przy Oddziale A.K., w Chicago odbędzie się 9 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w Domu K.P.A., pod adresem 5844 N. Milwaukee Ave.

Stanisław Wierzyński z Warszawy, ps. Klara, były żołnierz Armii Krajowej i kuzyn poety Kazimierza Wierzyńskiego wygłosi referat na temat "Wachlarza" i książki o tym tytule Cezarego Chlebowskiego wydanej w 1983 r.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału w tym zebraniu.

Komitet Fundacji A.K.

Wybory i Instalacja Klubu Par. Nockowa

Wybory i instalacja nowego zarządu odbędą się w sobotę, 11 lutego, o godz. 7 wieczorem, w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont Ave.

Prosimy wszystkich członków o obecność, zebranie jest bardzo ważne.

Józef Kocoń — prezes
Jan Gałaszewski — sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Pow. Jasło

Posiedzenie Klubu Pow. Jasło odbędzie się 12 lutego, w niedzielę, o godz. 2 po południu, w sali weteranów, przy 1239 N. Wood St. Prosi się członków o przybycie.

Jan Kopec — prezes
J. Sulimowski — sekr. prot.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Zebrania Wyborczego Gminy 177 ZNP

19 stycznia w sali E. Moskala odbyło się wyborcze posiedzenie Gminy 177 ZNP. Zebranie otworzył prezes Kazimierz Musielak, witając wszystkich przybyłych i przystępując do porządku dziennego wiecu wyborczego. Prezes mianował komitet mandatów w składzie: Henryk Wasilewski z Gr. 127, Alicja Rozkuszka, gr. 170 i Albert Folak, Gr. 1533.

Przysięgę od delegatów do Gminy odebrał skarbnik ZNP Edward Moskal. Zebrani uczcili pamięć śp. Franciszka Swietlika, byłego cenzora ZNP, przez powstanie i minutową ciszę. Sprawozdanie komitetu mandatów, złożone przez Henryka Wasilewskiego, zostało przyjęte jednogłośnie.

Prezes Kazimierz Musielak w imieniu całego zarządu Gminy złożył następnie sprawozdanie z całorocznej pracy. Ze sprawozdania tego wynikało, iż Gmina nasza była bardzo aktywna zarówno w życiu organizacji jak też w życiu kulturalnym Polonii.

W skład Gminy 177 wchodzi osiem Grup, a w okresie ubiegłego roku (1983) zapisano 61 nowych członków. Prezes Musielak, jako przewodniczący Komitetu Rozwoju serdecznie podziękował tym wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do zapisania nowych członków, apelował też do delegatów i delegatów o dalszą pracę dla dobra Organizacji.

Sprawozdanie Prezesa zostało przyjęte z uznaniem.

Przewodniczącym wyborów został wybrany honorowy prezes Gminy dr Edward Różański. Ustupający prezes Kazimierz Musielak oświadczył, że wybrany na ostatnim sejmie związkowym na stanowisko dyrektora Zarządu Centralnego, doskonale zdaje sobie sprawę z obowiązków jakie na nim ciąży, wychodząc również z założenia, iż powinno się stosować zasadę: jeden urząd dla jednej osoby, aby mogła piastować go dobrze — zdecydował się nie ubiegać po ponowny wybór na prezesa Gminy. Obiecał jednak, jako delegat do Gminy, pracować ofiarnie dla dobra wszystkich, biorąc udział w pracach Gminy.

Na stanowisko prezesa Gminy było dwóch kandydatów: Franciszek Dmuhowski i Kazimierz Zdanowicz. W tajnym głosowaniu większością głosów wybrano nowym prezesem Franciszka Dmuhowskiego. Zostali członkowie zarządu Gminy 177 ZNP zostali wybrani ponownie na swe stanowiska przez aklamację.

Zarząd Gminy 177 ZNP na rok 1984 stanowią: Franciszek Dmuhowski — prezes, Anna Pilarczyk — wiceprezeska, Kazimierz Zdanowicz — wiceprezes, Anna Nikiel — sekr. prot., Sandra Folak — sekr. fin., Mieczysław Osikowicz — kasjer, Józef Tracz — marszałek.

Postanowiono odnowić członkostwo Gminy w: Wydziale Stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej, Stowarzyszeniu Dobroczynności przy ZNP, Wydziale Kobiet Okr. 13 ZNP, Obozie Młodzieżowym Okręgów 12 i

Polska Książka w Polskim Domu

Wołowy STEK OD UDA (Round Steak) 1.49 \$ STEK OD ZEBER 1.99 \$ KURZE ŻOŁĄDKI lub SKRZYDELKA 69¢ \$	Świeża Polska lub Włoska KIEŁBASA (Sausage) 1.59 \$ WIEPRZOWE NÓŻKI 39¢ \$ INDYJCZE SKRZYDELKA 39¢ \$
Ceresota MAKA (Flour) 5-Funt. Worek 89¢ \$ AROMA KAWA 1-Funt. Puszka 3.99 \$ "POLA" PIEROGI z Ziem. lub Kapustą 99¢ \$	Country Delight MASŁO 1 Funt w Cwiart. 1.59 \$ OSCAR MAYER BOCZEK 1.89 \$ CERTIFIED RED LABEL MARGARYNA 2 Funt. 79¢ \$
COCA COLA 1.39 \$ TWAROŻEK 12 79¢ \$ SOK POMARAŃCZOWY 1/2 Gal. 99¢ \$	GŁÓWKI SAŁATY 3 Głównki za 1.00 \$ BANANY 3 Funt. za 1.00 \$ SZCZYPIOREK 3 Wiązki za 1.00 \$
Smirnoff WÓDKA 3/4 LITRA 4.99 \$ SEAGRAM'S 7-CROWN 1/2 Litra 5.49 \$ OLD STYLE PIWO 6/12-Unc. Puszka 1.99 \$	Białe ZIEMNIANKI 10-Funt. Worek 1.49 \$ KALIF. POMARAŃCZE 1.39 \$ CZERWONE GREJPFRTY z Florydy 5-Funt. Worek 1.49 \$

INTERNATIONAL FOODS INC.

MOWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643 3417 W. DIVERSEY 384-0959 2140 N. WESTERN 278-4070 4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 7 do 12 Lutego
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 11 Lutego, o Godz. 5:00 P.M.

NAJTANIEJ NAJŁATWIEJ NAJSZYBCIEJ

PRAWO JAZDY

dla kierowców zawodowych i kierowców samochodów osobowych można uzyskać w najstarszej polskiej szkole nauki jazdy w Chicago

PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL Józefa Olszewskiego
5538 W. BELMONT Tel.: 736-5522

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.)	\$40.00	Rocznie (1 yr.)	\$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

POLISH DAILY ZGODA



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Nierealności Realności

TYGODNIK POWSZECHNY (—) (Ustawa z dn. 31 VII 81 r., O kontroli publikacji i widowisk art. 2, pkt. 1 i 2 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)

Myślałem, że trzeba by jeszcze to i owo w imię realizmu, którego wyznawcą niby jestem. Niby, bo okazuje się, że istnieją różne realizmy, istnieją także realizmy nierealne, na przykład właśnie mój, w istocie marzycielski. Bowiemy ludzie, mający rzeczywisty wpływ na przekształcanie naszej rzeczywistości, w całkiem innych kategoriach pojęciowych się obracają. Oto przykład: mówi Stanisław Albinowski, jak sam się określa „ekonomista — publicysta, członek Komisji do spraw Reformy Gospodarczej” („Życie Warszawy” 5.XII). Posłuchajcie, co mówi On o rolnictwie:

“Wszystkie nakłady na produkcję rolniczą można wyrazić w równoważniku energetycznym: nie tylko moc maszyn i silników, ale też pracę ludzką i siły pociągowej zwierząt, nawozów, środków ochrony roślin, materiału siewnego, a również samych budynków inwentarskich. Z drugiej strony wielkość produkcji roślinnej można sprowadzić do dwóch wspólnych mianowników. Jednym z nich jest wielkość produkcji wyrażona w jednostkach zbożowych, a drugim — równoważnik energetyczny uzyskanej produkcji roślinnej. Ten ostatni określa, ile jednostek energii słonecznej zdolny jest związać (zn. wykorzystać) w procesie fotosyntezy na jednostki energii ziemskiej. Współczynnik ten jest różny w zależności od struktury nakładów i produkcji roślinnej. Natomiast relacja nakładów wyrażonych w równoważniku energetycznym do produkcji roślinnej wyrażonej w jednostkach zbożowych określa energochłonność produkcji. Może to być wskaźnik energochłonności bezpośredniej (gdą dotyczy tylko takich nakładów jak praca, zużycie energii elektrycznej i paliw, nawozów, materiału siewnego) lub całkowitej (gdą obejmuje też energię zawartą w maszynach i budynkach)”. Etc. etc.

Jasne, proste, klarowne, odkrywcze, skuteczne — nieprawdą? Teraz już wiemy, w jakich kategoriach obraca się myśl koncepcyjna naszych reformatorów gospodarki, wiemy co nas czeka i co jest prawdziwym realizmem, a co nierealnym i dyktanckim bujaniem w chmurach (—) (Ustawa z dn. 31 VII 81 r., O kontroli publikacji i widowisk, art. 2 pkt. 1 i 2 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204).

Już nigdy nie będę, oddaję miejsce fachowcom i specjalistom, przepraszam, że żyję, z naciskiem obiecuję poprawę, vivat reforma i reformatorzy!

Kaźda Okazja Dobra Dla Sowiećów

NOWY DZIENNIK — Tydzień temu rząd prezydenta Reagana nieoficjalnie ujawnił, że ma dowody gwałcenia przez Sowietów umów SALT I i SALT II (nie ratyfikowane, ale przestrzegane). Kongres otrzymał informacje na ten temat w poufnych memorandum, dostarczonych przez rządowy Wydział Kontroli Zbrojeń. Pogwałcenia sowieckie są oczywiste. Jednym z nich jest budowa na Syberii gigantycznych stacji radarowych, które w rzeczywistości stanowią ośrodki dowództwa na wypadek wojny nuklearnej. SALT I i SALT II wyrażają takie budyłow zabraniają.

Okazuje się jednak, że Biały Dom, aby nie dać się zdystansować kandydatom demokratycznym w swej umówności wobec ZSRR postanowił nie wytyczać publicznych oskarżeń pod adresem Kremla. Na to tylko czekała Moskwa. Ambasada sowiecka w Waszyngtonie, nie cackając się, złożyła formalny protest, oskarżając Stany Zjednoczone o pogwałcenie umów.

W ten sposób Waszyngton otrzymał jeszcze jedną naukę: że próby głoszenia krokodyla nigdy nie popalają. tyle już było tych naucek, większych i mniejszych, a mimo to naiwni przywódcy amerykańscy zawsze dają się nabierać. Krokodyl nie omieszka ugryźć głaszczącą jej rękę przy pierwszej nadarzającej się okazji.

W wydanej niedawno książce pt. „Russia” były korespondent „New

Dawid Warszawski

Wódz Naczelny Zamiast Masła

Sejm PRL wprowadził nową ustawę o powszechnym obowiązku obrony kraju. W jednym z numerów podziemnego pisma „Kos” ukazał się artykuł podpisany przez Dawida Warszawskiego, omawiający konsekwencje tej ustawy.

Przeprowadzona przez Sejm nowelizacja ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL, nadająca nadzwyczajne uprawnienia Komitetowi Obrony Kraju, mianowanie gen. Jaruzelskiego zwierzchnikiem sił zbrojnych na czas pokoju i ich najwyższym dowódcą na czas wojny, stanowią zwyciężenie kompanii legislacyjnej, prowadzonej od ponad pół roku. Powstał zupełnie nowy system prawno-państwowy, wyzuwający obywateli z resztek praw i sankcjonujący prawnie praktykę niustającej status wyjątkowego. Dzieje się to w sytuacji dalszego regresu gospodarczego i jawnej już polityki przetrwania jego ciężaru na barki ludzi pracy.

Znamienne jest, że pełny tekst ustawy nie został dotąd podany do powszechnej wiadomości w prasie zaś wystąpienie posta sprawozdawczy było tak ogólnikowe, że aż bałamutne. Zauważmy wreszcie, że pod obrady Sejmu nowelizacja weszła w sposób niezapowiedziany, zaś jej uchwalenie nie zostało poprzedzone żadną dyskusją. Głównym elementem nowelizacji jest uchylenie z Komitetu Obrony Kraju, który był do tej pory podporządkowany Radzie Ministrów, instytucji samodzielnej, której w czasie pokoju podlega całość spraw związanych z obronnością i bezpieczeństwem państwa. Tak więc do KOK należy „rozpatrywanie głównych zagadnień oraz wytyczanie kierunków działania w tej dziedzinie, w powiązaniu z całością rozwoju społecznogospodarczego kraju.

Innymi słowy, już w czasie pokoju prerogatywy KOK są właściwie niczym nieograniczone: może on, na przykład, zmilitaryzować gospodarkę, zmienić program studiów, jeżeli uzna, że tego wymaga „obronność”, a zwłaszcza bezpieczeństwo. Sprawę tą uszczególnia art. 13, nakładając na organa administracji państwowej oraz przedsiębiorstwa obowiązek wykonywania zadań związanych z obronnością, a na samorządy załącz obowiązek . . . uwzględniania w swych uchwałach „realizacji spraw obronności”. Oznacza to, że KOK może uchwalić każdą uchwałę każdej organizacji, która jego zdaniem warunkiem tego nie spełniła.

Wreszcie ustęp 5tego artykułu stwierdza, że „wykonywanie zadań w zakresie obronności . . . należy również do organizacji społecznych i związków zawodowych”. Przepisy te stwarzają podstawę prawną do całkowitej militarystyki społeczeństwa i podporządkowania jego funkcjonowania władzom wojskowym już w okresie pokoju. Wojsko — a ściśle KOK — uzyskało prawo ingerowania, wedle własnego uznania, we wszystkie przejawy życia społecznego. Taki stan prawny nosi miano „państwa garnizonowego”.

Na tym jeszcze nie koniec. KOK ma prawo wnioskować o ogłoszeniu stanu wyjątkowego, oraz być tego stanu administratorem, czyli zastąpić całkowicie rząd i „cywilne” organa władzy. Zauważmy, że uprawnienie to zostało przyznane przed ustawowym uregulowaniem kwestii stanu wyjątkowego (poza zapisem konstytucyjnym).

Zadanie Kontrywiadu

Najważniejszym zadaniem amerykańskiego kontrywiadu w chwili obecnej nie jest ściganie szpiegów sowieckich i „satelitów” Moskwy, lecz wyzwalenie „czarnej skrzynki” — tak w żargonie agencji określa się środek, który uniemożliwiłby młodym amatorom — elektronikom przejmowanie tajnych raportów i rozkazów przekazywanych przez różne agencje rządowe za pomocą komputerów.

York Times” w Moskwie, David K. Shipler pisze o swych rozmowach z sowieckimi dysydentami, którzy oskarżają Stany Zjednoczone o niepoprawną naiwność. Kiedy nareszcie — powiada jeden z nich — przywódcy amerykańscy zrozumieją, że Związek Radziecki nie jest państwem cywilizowanym, ale barbarzyńskim?

Warto by było, aby książkę Shiplera przeczytali doradcy prezydenta Reagana, planujący strategię amerykańską w Białym Domu, w Departamencie Stanu i Pentagonie.

KOS nr 43

“Powrót” Egiptu

Wydarzenia na Bliskim Wschodzie następują po sobie tak szybko, że trudno dotrzymać im kroku. Sytuacja w Libanie po dymisji rządu zmieniła się z ciężkiej w beznadziejną. Od dawna wiadomo, że pierwsze skrzypce w starożytnej Fenicji gra prez. Assad, marzący o wielkiej Syrii (patrz art. „Wielka gra w Syrii” 3-4 stycznia br.). W realizacji tych marzeń pomaga mu ZSRR.

Rozwiewiają się nadzieje Stanów Zjednoczonych na odtworzenie państwa libańskiego sprzed wojny domowej, jaka toczy się z przerwami od 1975 r. z prezydentem chrześcijaninem z sekty moronitów i premierem muzułmaninem z sekty sunitów. Ten system odpowiadał układowi sił jaki istniał pod koniec Drugiej Wojny Światowej. Napływ Palestyńczyków z Izraela, potem z Jordanii oraz emigracja chrześcijan zmieniły stosunek sił.

Procent chrześcijan (moronitów, Ormian greko-prawosławnych, greko-katolików i innych) spadł z około 50 do 40 procent, muzułmanów wzrósł z około 50 do 60 procent. Trudno przewidzieć jak na opanowanie większości Bejrutu przez siły muzułmańskie uzbrojone i kierowane przez Syryjczyków, zareagują Izrael i Stany Zjednoczone. Inicjatywa jest w Damaszku, który otrzymuje prawie nieograniczoną pomoc z Moskwy i wolną rękę w usunięciu wpływów St. Zjednoczonych i Zachodu z Libanu.

Wydarzenia w Libanie, świadczące o konsekwentnym realizowaniu marzeń o wielkiej Syrii, obejmującej nie tylko starożytną Fenicję lecz także Jordanię i Palestynę wywierają duży wpływ na politykę rządów arabskich. Znalazło to wyraz na konferencji w Casablance, gdzie ogromna większość przedstawicieli rządów arabskich opowiedziała się za przyjęciem Egiptu do Ligi Arabskiej.

Egipt został wydalony z organizacji państw arabskich po zawarciu pokoju z Izraelem. Wszystkie państwa arabskie zerwały nawet stosunki dyplomatyczne z rządem prez. Sadata i nie wznowiły ich po zamordowaniu tego wielkiego arabskiego męża stanu, który po kilku wojnach z Izraelem, przegranych przez Arabów, doszedł

do wniosku, że w interesie Egiptu leży podpisanie pokoju z państwem żydowskim i odzyskanie utraconych terenów, na których Izraelczycy odkryli źródła ropy naftowej. Zasadnicze wytyczne polityki Sadata kontynuuje jego następcą Mubarak.

Powrót Egiptu do organizacji państw arabskich został przyjęty z wyraźnym niezadowolaniem w Damaszku i Trypolisie. Syria i Libia, rządzone przez fanatyków sprzymierzonych z Moskwą, robiły wszystko, by nie dopuścić do przyjęcia Egiptu do rodziny narodów muzułmańskich. Ale ich polityka, stosowanie terroru wobec rządów sąsiednich państw arabskich lub siły, przyczyniły się do zmiany postawy umiarkowanych rządów arabskich wobec Egiptu.

Egipt jest zbyt wielkim państwem, by świat arabski mógł go ignorować. Dźwiał on na swych barkach większość ciężaru wszystkich wojen z Izraelem. W wojnach tych poniósł największe straty w ludziach, a ogromne koszty zbrojeń i utrzymania armii odbijały się niekorzystnie na gospodarce przeludnionego, ubożego państwa. Po zawarciu pokoju z Izraelem, odzyskaniu płw. Synaj z terenami naftowymi, otwarciu Kanalu Sueskiego, zamknięciu w czasie wojny z Izraelem i uzyskaniu pomocy ekonomicznej Stanów Zjednoczonych, Egipt zaczął rozwijać się i rozwiązywać trudności wewnętrzne, co utrudnia agitację radykalnych środowisk arabskich finansowych przez Libię.

W Casablance za kulismis mówiono nawet o tworzeniu bloku arabskiego z Egiptem na czele, który przeciwstawił by się zbójczej polityce libijskiego Khadafiego, syryjskiego Assada i rewolucji Khomeiniego. Nawet Irak, rządzony przez tę samą partię Ba’ath, która rządzi Syrią, po przeszło trzyletniej wojnie z Iranem jest skłonny do dołączenia do „umiarkowanych” państw arabskich, od których otrzymuje pomoc.

Niekorzystny dla Stanów Zjednoczonych zwrot w Libanie równoży „powrót” Egiptu do organizacji państw arabskich, gdzie będzie on grał główną rolę łagodząc nastroje anty-amerykańskie i radykalnie antyizraelskie.

Skandaliczna Obsługa Poczтовая

Gdy dawny Departament Poczty, który stale był krytykowany za typowo biurokratyczne i patronażowe braki i niedomagania, został zamieniony na U.S. Postal Service, zdawało się, że ta zmiana wyjdzie na dobre. Administracja federalna pozbędzie się — jak sądzono — deficytów w setkach milionów dolarów, zaś usługi pocztowe, przekazane zostaną nowej agencji o charakterze jakby prywatnej korporacji, która przeprowadzi reorganizację swoich zadań i obowiązków, kierując się wymogami zdrowego rozsądku oraz potrzebami należytego wykonywania obowiązków.

Nadzieje te jednak zawiodły. U.S. Postal Service przejęła niestety z dawnej sytuacji i struktury pocztowej złe cechy biurokracji, przerosły w zakresie rozbudowy personalnej oraz kosztów finansowych, a do tego okazało się, że kosztowne przeciwieństwo usługi bynajmniej nie są równoważone sprawnym załatwianiem spraw ogółu społeczeństwa.

Wystarczy przez krótki czas obserwować w którymkolwiek urzędzie pocztowym jak dobrze płatni pracownicy tracą czas, niekiedy po prostu wałkując się, zamiast być na usługi wyekekujących w kolejkach obywateli.

Skandaliczna obsługa pocztowa uderza również w interesy wydawnictw prasowych, głównie nie będących finansowymi kolosami. Dotyczy to więc również wydawnictw, które służą społecznościom etnicznym i wydają prasę w językach ich pochodzenia narodowego. I na ten temat chcemy tu powiedzieć słowa prawdy pod adresem Amerykańskiej Służby Pocztowej, a to tym bardziej, że właśnie z terenu metropolii nowojorskiej nadchodzą informacje, podtrzymujące i nasze własne doświadczenia i oceny, jeśli chodzi o bałaganiarską obsługę pocztową.

Zwrócił na to uwagę nowojorski „Nowy Dziennik”, omawiając swoje doświadczenia, gdy codziennie nadchodzi do wydawnictwa sterty listów z zażaleniami, obarczającymi odpowiedzialnością za złe doręczanie pisma nie U.S. Postal Service, ale . . . administrację i redakcję.

“Nowy Dziennik”, po przedstawieniu charakteru i istoty skarg ze strony prenumeratów i czytelników, którzy alarmują wydawnictwa przede wszystkim nieregularnym dostarczeniem egzemplarzy dziennika, zwrócił uwagę w swoim artykule redakcyjnym na następujący, wynikający z istniejącej sytuacji problem:

“Amerykańska Służba Pocztowa pobiera od nas, jak i od wszystkich gazet, ogromne opłaty,

idące w tysiące dolarów miesięcznie. Z punktu widzenia prawa, poczta wchodzi z nami w umowę, ale jej nie dotrzymuje. Szereg mniejszych ukazujących się w Nowym Yorku gazet, z “Nowym Dziennikiem” włącznie, rozważa możliwość wytoczenia Amerykańskiej Służbie Pocztowej procesu o niewywiązywanie się z umowy. Być może do tego dojdzie.

Na razie staramy się jak możemy zaistniełą sytuację naprawić. Obyliśmy dwie konferencje w Waszyngtonie z zastępcą Poczmistrza Generalnego i z kierownikami poszczególnych działów. Wzięliśmy ze sobą WOREK listów z zażaleniami czytelników, przelumaczony jest na język angielski. Zebrałiśmy i skatalogowaliśmy rodzaje skarg i zażaleń.

Niektórzy czytelnicy bardzo nam pomogli nadsyłając tabelkę miesięczną z notatkami — jak gazety dochodzą albo giną. Taki rodzaj pomocy ma szczególną wartość, pozwala bowiem bezpośrednio wskazać, gdzie leży przyczyna tak poważnych niedomagań w dostawie.

W wielu wypadkach mogliśmy ustalić bezpośrednią winę poczty doręczającej. Jeśli na przykład prenumeratorem otrzymujemy kilka numerów gazety z różnymi datami, związanych sznurkiem — oznacza to niezbiecie, że lokalny kierownik poczty albo listonosz ułatwiają sobie pracę — zamiast codziennie doręczać gazetę zebrane numery przynoszą od czasu do czasu”.

I nasze wydawnictwo jest żywo zainteresowane usunięciem tych różnych zaniedbań i niedomagań, jakie powodują opóźnienia w dostawie “Związkowego”, czy nawet usuwanie egzemplarzy pisma z sieci pocztowej.

I nasza administracja uznaje, że tolerowanie bałaganu pocztowego stanowi jaskrawe łamanie zobowiązań U.S. Postal Service w stosunku do naszej korporacji wydawniczej.

Poczta dba o swoje interesy finansowe, ale nie potrafiła dotąd przekształcić się w korporację o zdrowych podstawach finansowych. Za swoje usługi pobiera coraz wyższe stawki, a do tego przesuwana na klientów różne zadania i obowiązki w zakresie przygotowywania przesyłek do przejmowania przez urzędy pocztowe. Powoduje to niejako ukryte podwyżki opłat za usługi pocztowe.

W ocenie administracji naszego wydawnictwa interesy prasy, w tym szczególnie prasy społecznej etnicznych, traktowane są przez U.S. Postal Service coraz gorzej. I to chcemy przekazać do wiadomości całego społeczeństwa, a przede wszystkim do wiadomości naszych prenumeratów i czytelników.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISŁA — TANNERS 6:1 W SOCCER CITY

W niedzielę, 5 lutego w Soccer City Wisła zabłysnęła znowu swymi umiejętnościami i pokonała drużynę Tanners w wysokim stosunku. Tanners jako czołowa drużyna w grupie "D", z szansą na zajęcie pierwszego miejsca, grała w tym meczu na wysokim poziomie technicznym. Grali szybko i zdecydowanie. Do przerwy zespół polski prowadził tylko 1:0 ze strzału T. Michaliszyna. W bramce Wisły z "angielskim spokojem" grał W. Tofilo. Po przerwie Tanners, aby uzyskać wyrównanie przeszli do tzw. otwartej gry. Wysztykło w tym czasie wskazywało, iż wyrównanie wisi na włosku, kiedy to przy kontrataku Wisły Tanners skierowali piłkę do... własnej bramki i tak zrodziło się 2:0 dla Wisły.

Był to przełomowy moment meczu o tyle, iż Tanners zaniedbali własną obronę i szli całą drużyną do ataku. Ale na tym korzystał zespół polski, wypadami zdobywając dalsze bramki. Było to możliwe, ponieważ Wisła grała — jak się to mówi — z pierwszej piłki. Poza tym umiejętna wymiana graczy Wisły oszczędzała siły drużyny. Można jednak stwierdzić, iż ostateczny wynik 6:1 dla Wisły jest na tle dobrej drużyny Tanners zaskakujący wysoki. Niektórzy jednak twierdzą, iż Wisła zagrała najlepszy swój mecz w tegorocznych rozgrywkach halowych: spokojnie, konsekwentnie i z właściwym szacunkiem dla przeciwnika, który w hali krytej zrobił "mocnym" już niejedną niespodziankę. Dzięki temu wynikowi Wisła jest dalej liderem w grupie "A".

W drużynie grali: W. Tofilo (bramka), A. Lipiński, W. Laskowski, K. Matuszewski, Z. Kostrzewiński, T. Michaliszyn, trener; Z. Drozd, kpt.; H. Pikul, M. Gorzelany, A. Dąbrowski, M. Krawczyk, T. Kozłowski, mgr. Bramkami podzielili się: T. Michaliszyn — 2, M. Krawczyk, A. Dąbrowski, Z. Drozd po jednej i jedna samobójcza. Inne wyniki: Seagull — Evanston Int. 4:3, Danubio — Winged Bull 3:2, Pampas — B.I. Orland 1:0.

W piątkowym meczu w Villa Park w klasie "Over-30" nie powiodło się Wiśle. Grając z liderem tabeli Winged Bull zespół polski przegrywał do przerwy 1:4. Wisła zmobilizowała się w sposób godny podziwu i wyrównała na 4:4. Wydawało się, iż remis będzie słusznym wynikiem, bo taki wynik był w chwili końcowej syreny. Niestety, sędzia uznał bramkę, która padła "po czasie". Wisła protestowała, ale w tej chwili nie wiadomo, jak daleko zajdzie z tym "ciekawym" protestem. Nawet przeciwnik zespołu polskiego był zaskoczony, kiedy sędzia uznał im tę bramkę.

Następne mecze:
W Villa Park, w piątek, 10 lutego

w klasie "Over-30" Wisła — Las Polilias o 10-ej wieczorem.

W niedzielę, 12 lutego w Soccer City w Highland Park mecze od godz. 10-ej przed południem. Wisła gra z Palermo o godz. 3-ej po południu.

Kibice bez samochodów mogą pojechać z graczami Wisły z lokalu klubowego, 4411 W. Fullerton Ave. — twierdzi E. Skiba. Klub otwarty codziennie.

NIETRÓWNA PARA ANGIELSKICH ŁYŻWIARZY

Nie ulega wątpliwości, że na łyżwiarskich mistrzostwach Europy w Budapeszcie para angielska — Jayne Torvill i Christopher Dean była nie tylko najlepszą, była po prostu bezkonkurencyjna. Jest to dziś na pewno najlepsza para na świecie. I to zarówno pod względem technicznym jak i artystycznym. Para ta miała niewątpliwie groźnych konkurentów w łyżwiarzach ZSRR, niemniej gdy przyszło do ostatecznych popisów, Jayne i Christopher zdobyli sobie serca wszystkich widzów znajdujących się w hali sportowej i chyba także wszystkich widzów telewizyjnych, a było ich niemało, bo 35 krajów transmitowało finały — do Japonii, Stanów Zjednoczonych i Kanady włącznie.

Spośród sędziów — jak podają sprawozdania — najgorzej spisała się Irina Absalunowa z ZSRR. Gdy parze angielskiej wszyscy sędziowie dawali po 5.8 lub 5.9 punktów (maksimum jest 6 pkt.) ta niefortunna sędzina sowiecka dała tej parze tylko 5.6 pkt., co wywołało burzę protestów i to tak ostre, że jakiś oficjalny przedstawiciel ekipy sowieckiej musiał przeprosić przedstawicieli angielskich za to niesforne sędziowanie.

Irina na pewno zakładała, że dając tak niską punktację parze angielskiej, ułatwi odniesienie zwycięstwa którejś tam parze łyżwiarzy ZSRR. Nic z tego nie wyszło, bo Torvill i Dean zdobyli po raz trzeci tytuł mistrza Europy — po raz pierwszy w 1981 r., następnie w 1982 r., a obecnie są faworytami XIV Olimpiady Zimowej w Sarajewie.

Dwie pary łyżwiarzy ZSRR zajęły drugie i trzecie miejsce, a czwarte także para angielska — K. Barber i N. Slater, który naśladował w ruchach i w mimice Charlie Chaplina. Widząc tą parę wydawało się, że zaśluzła co najmniej na trzecie miejsce.

Barwy polskie reprezentowali: soliści — Grzegorz Filipowski i Wojciech Gwinnier oraz para taneczna Bożena Wierzchowska i Robert Kazanowski, lecz bez większego sukcesu.

KALEJDOSKOP SPORTOWY DUBLER SARONNIEGO

Włoch Giuseppe Saronni jest obecnie jednym z najlepszych kolarzy na świecie. Za swoje zwycięstwa otrzymuje oczywiście nie tylko puchary, ale także wielkie pieniądze.



SALWADOR. — Prezydent Salwadoru Alvaro Magaña wita sekretarza stanu U.S. George Shultza, który przybył tu 31 stycznia br. (UPI)

Maciej Rybiński

Cyrograf

W końcu grudnia 1983 z lotniska w Luksemburgu odleciało na pokładzie samolotu sowieckich linii lotniczych "Aeroflot" 162 obywateli Republiki Federalnej Niemiec, udając się do Nikaragui, aby tam pracować w ochotniczych brygadach dla dobra wolności, socjalizmu i innych, równie zaszczytnych idei.

Mimo ostrzeżeń rządu NRF, że nie może on brać odpowiedzialności za bezpieczeństwo swych obywateli przebywających w Nikaragui, że nie jest w stanie zapewnić powrotu w wypadku, gdyby ochotników przeszła ochota na pracę przy zbieraniu kawy lub naprawianiu szkód wyrządzonych przez "amerykańską agresję", "Biuro Informacyjnego Nikaragui" mieszczącemu się w Wuppertalu i stanowiącemu odprysk "ruchu pokojowego" udało się zwerbować około 900 ochotników, których maszyny "Aeroflotu" przetrzącać będą stopniowo na kontynent amerykański.

Dość wysoka liczba ochotników jest zaskakująca, ponieważ rząd NRF stwierdza, że nie może zapewnić członkom brygad roboczych bezpieczeństwa. To samo otwarcie stwierdza rząd Nikaragui.

Oto fragment ulotki "Biura Informacyjnego Nikaragui": "Drodzy przyjaciele Nikaragui. Klimat jest w naszym kraju wilgotno-gorący. Moskity i inne pasożyty stanowią plagę. Już zwykła praca przy zbiorze kawy stanowi w tych warunkach poważne naruszenie stabilizacji fizycznej i duchowej. W Nikaragui dochodzi do tego specjalne obciążenie: często zdarzają się napady kontrewolucjonistów na robotników zatrudnionych przy kawowych żniwach. Ponadto grozi interwencja obcych armii. Z tego powodu brygady ochotnicze nie są kierowane w pobliże północnej granicy, gdzie napady są najczęstsze. Ale także wewnątrz kraju sandyniści nie mogą gwarantować stuprocentowego bezpieczeństwa".

Jeśli mimo tak zachęcająco brzmiącego "prospektu turystycznego" znajdują się chętni do pracy na nikaraguańskich plantacjach, nie ma to nic wspólnego z chęcią przeżycia młodzieńczej, niebezpiecznej lecz romantycznej przygody. Podobnie jak zachodniemiecki Friedesbewegung, tak i owe brygady nikaraguańskie

są przejawem ostrego antyamerykanizmu młodego pokolenia, odradzającego się nacjonalizmu, który zaleźnie od podbudowy ideologicznej manifestuje się mniej lub bardziej brutalnie.

Lewicowi nacjonaliści niemieccy blokują bazy amerykańskie i czynnie popierają komunistyczne ugrupowania terrorystyczne na Bliskim Wschodzie i w Ameryce Południowej. Neofaszyści, których działalność została w ostatnich dniach w NRF decyzją ministra spraw wewnętrznych Zimmermanna zakazana, podkładają pod koszary amerykańskie bomby oraz wyjeżdżają do Libanu lub Iranu by tam wspierać skrajnie prawicowe ugrupowanie muzułmańskie.

Obie te grupy, tak zdawałoby się ideowo przeciwstawne, spotykają się ze sobą wszędzie tam, gdzie istnieje szansa na destabilizację systemu demokratycznego.

Wszyscy Niemcy wyjeżdżający do Nikaragui otrzymują do podpisania następujące oświadczenie:

"Oświadczam, że poprzez udział w brygadach roboczych pragnę podkreślić moją solidarność z rewolucją sandyniścą. Przyrzekam także przyjmując wszelką odpowiedzialność prawną lub zawodową, która wyniknąć może z mojej dobrowolnej służby i zobowiązuję się wypełnić płynące z niej zadania. Nie będę obciążał odpowiedzialnością za kłopoty i trudności wynikające z mego udziału w brygadach ani narodu nikaraguańskiego, jego rządu bądź innych nikaraguańskich instytucji, ani organizatorów w NRF czy to moralnie czy też na drodze prawnej. Poza tym oświadczam, że żaden rząd nie ma prawa napadać na Nikaraguę pod pretekstem ochrony mojej osoby. Każdą napasą na Nikaraguę będę traktował jak napasą na mnie osobiście".

900 obywateli NRF podpisało już ten cyrograf, niejako dobrowolnie pozabawiając się prawa do ochrony przez własny rząd, zobowiązując się natomiast chronić własną osobą reżim w Managui. I to praktycznie bez końca — nikaraguańskie materiały informacyjne zawierają mnóstwo szczegółów, nawet o pladze moskitów, brak w nich tylko podstawowej informacji — Jak długo trwać ma owa dobrowolna, bezpłatna pomoc na plantacjach kawy.

Tydzień Polski

Zakończenie Prac Komisji ILO w Sprawie Łamania Praw w PRL

Trzyosobowa komisja Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie zakończyła przesłuchiwanie świadków w związku z oskarżeniem reżimu o łamanie praw zrzeszania się w Polsce. Reżym nie pozwolił na przyjazd świadków z kraju. ILO ma nadzieję na wysłanie specjalnej misji do Polski.

Rzecznik Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO) oświadczył w Genewie, że po wysłuchaniu świadków w związku z łamaniem prawa do zrzeszenia w PRL, naczelna rada tej instytucji ma się zwrócić do władz reżymu o pozwolenie wysłania do Polski specjalnej misji. Ma ona przeprowadzić dochodzenie na miejscu. 3-osobowa komisja pod przewodnictwem byłego dyrektora naczelnego ILO Nicolasa Vaticosa przesłuchała już 20 świadków, z których 11 miało bezpośrednie doświadczenie działalności związków zawodowych w Polsce.

Pząd PRL zbojkotował te prace. Oświadczenie ILO mówi o dalszych 7 osobach mieszkających w Polsce, które powołane zostały do złożenia zeznań przed komisją, ale władze reżymu nie pozwoliły im na wyjazd. Kilka z tych osób znajduje się w więzieniu.

Komisja zaprosiła m. in. Wałęsę, który odpowiedział, że nie może przybyć i wyznaczył jako swego reprezentanta Bohdana Cywińskiego. Ten ostatni był przesłuchiwany przez komisję. Powiedział, że uważa za bardzo mało prawdopodobne, aby reżym zgodził się na przyjazd misji z zagranicy. Odmowa taka nie wpłynęła jednak na odłożenie daty publikacji sprawozdania komisji badawczej. Przypuszcza się, że bez względu na wynik decyzji rządu PRL raport komisji zostanie podany do wiadomości publicznej przed końcem maja br.

Choć nie było przedstawiciela reżymu, komisja starała się w czasie przesłuchania brać pod uwagę stano-

Cena Lemiesza

Pomoc dla rolnictwa to nie tylko sprawa produkcji ciągników, zaopatrzenie w sznurek czy nawozy. To także kwestia cen środków produkcji.

4-kilogramowy kawałek stali, zwany lemieszem, często kiepskiej jakości, kosztuje ponad 800 zł, czyli 200 zł za kilogram stali. "Nikogo się nie przekona — mówi rolnik J. Zaton w "Trybunie Ludu" — że taki jest koszt wytworzenia ostrza do pluga."

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

wisko rządu, który współpracował w poprzednich rozmowach. Komisja zaprosiła na świadków reżymowych ministrów zatrudnienia, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i spraw związkowych.

Reżym odmówił wpłaty 300.000 dol. do budżetu komisji, która powołana została do życia w czerwcu ubiegłego roku na skutek skarg ze strony przedstawicieli francuskich i norweskich związków zawodowych. Rząd PRL oskarżył ILO o branie udziału w antypolskiej kampanii i odmówił jakiegokolwiek współpracy z nią, ale nie wycofał swego członkostwa.

Rodzice Przeciwni Leczeniu Raka u Własnego Dziecka

Columbus, Ohio. (UPI) — Rodzina laotańskich uchodźców wykradła ze szpitala swojego 5-miesięcznego synka, który jest śmiertelnie chory na raka. Organami zaatakowanymi rakiem są oczy dziecka. Lekarze szpitala, w którym chłopiec się znajdował, mieli przeprowadzić operację usunięcia oczu, co ich zdaniem dałoby dziecku 90% szansy przeżycia.

Rodzina ta, posiadająca 2 innych dzieci, zniknęła w piątek i od tej chwili nikt jej nie widział. Sprzeciwia się ona dokonaniu operacji. Woli aby dziecko zmarło niż żyło bez oczu.

Sędzia sądu powiatu Franklin wydał nakaz dający szpitalowi prawo przeprowadzenia operacji oraz leczenia, nawet bez zgody rodziców.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

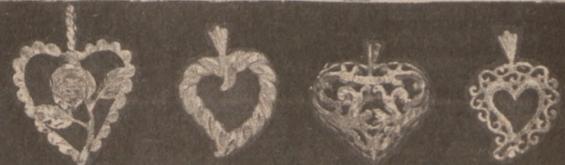
• Badania Krwi i Mocz u Ciężę
• Porady Ciężę
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JEZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.



**Z OKAZJI DNIA SERDUSZKOWEGO!
OTRZYMASZ PREZENT WARTOŚCI \$25
Za okazaniem tego ogłoszenia
przy zakupie za \$100 lub więcej.
Oferta ważna do 13-go lutego**

BSM INTERNATIONAL JEWELRY INC.

3343 N. PULASKI (w Maria Beauty Shop) Tel.: 736-2311

Pytać o Marię • Godz.: Wt-Sr 9-5; Czw 11-7; Piąt 9-7; Sob 9-5
Po bliższe informacje prosimy dzwonić: 693-5055 od 9-12 ppl. i po 9 wiecz.

RÓWNIEM W SZELKIE NAPRAWY JUBILERSKIE

Pekao

UWAGA POLONIA

TRADING CORPORATION

oferuje okresową dostawę w Polsce europejskiego samochodu 1983 r.

FIAT UNO 55 SUPER

PO OBNIŻONEJ CENIE \$ 3,600.00

ILOŚĆ OGRANICZONA — ZLECENIA PRZYJMujemy TYLKO DO 21-GO LUTEGO BR.

Samochody są do odebrania w ciągu 2 tygodni od przekazania zlecenia.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI !!!

Zlecenia przyjmują i cenniki wysyłają autoryzowani dealerzy Pekao oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Avenue South (róg 32 ulicy), New York, N.Y. 10016
333 North Michigan Avenue, Chicago, Ill. 60601

Tel.: (212) 684-5320
Tel.: (312) 782-3933



Para angielskich łyżwiarzy Jayne Thorvill i Christopher Dean, chyba mają już złoto w "kieszeni" z Zimowej Olimpiady. Mistrzowska para po Olimpiadzie zapowiedziała występy w rewii na lodzie. (UPI)

Wycofanie "Marines" z Bejrutu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w przypadku bezpośredniego ataku, skierowanego na ich pozycje, czyli w celu samoobrony.

Wydanie polecenia przez Prezydenta jest, jak oświadczył jeden z przedstawicieli rządu USA, "nową formą zaangażowania" naszego kraju w obecną, zmienioną sytuację w Libanie, którego obrony USA się podjęły.

Innym punktem oświadczenia prez. Reagana, złożonego po przyjeździe do Kalifornii na wakacje, które mają trwać przez najbliższy weekend, było zapewnienie prez. Gemayela o gotowości USA do udzielenia jego rządowi niezbędnej pomocy militarnej, sprzętu oraz szkolenia oddziałów libańskich.

Poza tym Prezydent oświadczył, że USA przyspieszą przepływ informacji, niezbędnych do szybkiego działania na wypadek ataku wrogich oddziałów milicji muzułmańskich szytów oraz druzów.

Wycofanie amerykańskiej piechoty z Bejrutu nastąpiło, jak wspomniano wyżej, na wyraźne zalecenie prezydenta Libanu Gemayela. To z kolei podyktowane było względami bezpieczeństwa w związku z nagłym i niespodziewanym załamaniem się wyszkolonej przez USA armii libańskiej.

Armia ta, zgodnie z planami, miała być niezależną siłą, oddaną rącej narodowi, aniżeli jakimkolwiek politycznemu, bądź religijnemu ugrupowaniu libańskiemu. Funkcją amerykańskiej piechoty morskiej miało być natomiast stanie na straży pokoju w Libanie do czasu, gdy zadania te przejmie armia libańska. Załamanie się armii pogrzebało plan.

Wycofanie oddziałów piechoty mor-

skiej z Bejrutu na amerykańskie okręty ma trwać ok. 30 dni. Ma się ono rozpocząć przed końcem tego miesiąca. Obecnie na terenie Bejrutu znajduje się ok. 1.600 strzelców amerykańskich. Przedstawiciel Białego Domu oświadczył, że w pierwszej fazie wycofania sił USA, na okręty przetransportowanych zostanie 500 strzelców morskich.

Stany Zjednoczone poinformowały dowódców pozostałych sił zbrojnych, stacjonujących w Libanie, a mianowicie Włoch, Francji oraz Wielkiej Brytanii, o swojej decyzji.

W związku ze zmianami sytuacji w Libanie, Prezydent wydał polecenie przełożenia podróży do Europy wiceprezydenta George'a Busha, który miał opuścić USA w środę.

Wzrost Popularności Dużych Aut

Detroit (UPI) — Zgodnie z ostatnią analizą na rynku samochodowym kraju, wszystko wskazuje na to, że potencjalni kupcy amerykańskich samochodów wracają znowu wiernie na rynek, przy czym wielu z nich zdecydowanie woli większe modele aut. Spora ich część jest nawet gotowa poczekać na wymarzony model — większy — aniżeli kupować samochody małe, których za wszelką cenę chcą się pozbyć sprzedawcy.

Zapotrzebowanie na większe samochody jest duże i wykazuje tendencje wzrostowe. Przyczyną tego jest, zgodnie z danymi ekspertów, ożywienie w gospodarce amerykańskiej, stabilizacja cen benzyny oraz części zamiennych.

W związku z dużym zapotrzebowaniem na większe modele samochodów oraz sporym zapleczem samochodów małych, zarówno producenci jak i sprzedawcy są w nieco kłopotliwej sytuacji. Muszą oni bowiem, w miarę dokładnie przewidzieć, co nastąpi w przyszłości, jakie samochody będą się cieszyły większą popularnością, duże czy małe. Zgodnie z tym dopiero "będą mogli nastawić się na konkretną produkcję.

Niektórzy z wielkich producentów samochodów, jak General Motors Corp. oraz Ford Motor Co., zamknęły na pewien czas swoje fabryki, w celu zmniejszenia produkcji małych samochodów. Inne wolały po prostu poczekać i zobaczyć, co będzie dalej.

Ogólnie sytuacja na rynku samochodowym jest dobra. Ekspertci przewidują, że w roku bieżącym produkcja samochodów sprzedadzą ok. 10,5 mln samochodów, tzn. o 9,1 mln więcej niż w zeszłym roku.

Ocieplenie Na Środkowym Zachodzie

(UPI) — W rejon skutego mrozem Środkowego Zachodu, naciągnięta dziś fala cieplejszego powietrza. Jedynie temperatury poniżej zera, notowane były dziś na zachodnim cyplu Jeziora Górnego (Superior). Biuro meteorologiczne przewiduje, że temperatura dojdzie dziś w rejonie Wielkich Jezior do wysokości 40 kilku stopni; podobnie — w dolinie rzeki Ohio, w obu Dokotach. Oznacza to, że w stosunku do wtorku — należy spodziewać się podwyższenia temperatury o jeden do dwóch stopni.

Na Florydzie utrzymują się nadal niskie temperatury. W Tallahassee było dziś rano 25 stopni; w Jacksonville — 28. Ostrzeżenia przed falą zimną wydane zostały na terenie środkowej Florydy.

Poczynając od soboty, co najmniej 47 osób poniosło śmierć wskutek najnowszej fali mrozów i śnieży.



SARAJEWO, JUGOSŁAWIA. — Wojsko jugosłowiańskie pomaga w rozprowadzaniu śniegu na jednej z tras zjazdowych zawodów olimpijskich. (UPI)

W Bejrucie Nie Ustają Walki

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

szłość stanowią druzowie oraz ze strony Suleimana Franjijeh, który stoi na czele chrześcijańskiej opozycji w kraju.

Apel, który odnosi się do cudzoziemców, dotyczy żołnierzy amerykańskich, francuskich, włoskich i brytyjskich, którzy wchodzą w skład Międzynarodowego Korpusu Pokojowego na Bliskim Wschodzie. Ze stolicy Syrii, Damsku otrzymali oni zapewnienie od muzułmanów, że nie będą zaangażowani w walki.

Przeciwny wstrzymaniu ognia jest jednak Fadi Frem, przywódca chrześcijańskiej falangi, której ugrupowanie zbrojne kontrolują obecnie wschodni Bejrut. Frem wezwał do kontynuowania starć z muzułmanami, w na-

Szykany Wobec Ludzi Nauki i Kultury

Służba Bezpieczeństwa, z całą pewnością nie bez aprobaty, lub wręcz na polecenie władz centralnych, kontynuuje akcje szynkan wobec wybitnych przedstawicieli polskiego świata nauki i kultury i równocześnie doradców Solidarności.

W środę, 11 stycznia, zatrzymano został przez milicję znajdujący się w Katowicach wybitny działacz katolicki i redaktor naczelnicy Tygodnika Solidarność, zamkniętego po wprowadzeniu stanu wojennego, Tadeusz Mazowiecki, jeden z czołowych doradców Wałęsy.

Miał, według zachodnich agencji prasowych, wygłosić w Katowicach prelekcję, zorganizowaną przez Związek twórczych. Mazowieckiego zwolniono z aresztu w czwartek, następnego dnia, po energicznej interwencji najwyższych władz kościelnych.

W sobotę, 14 stycznia, rano, SB zatrzymało w Warszawie dalszą trójkę znanych doradców Solidarności. Są to: socjolog Jadwiga Śtaniszkis, historyk docent Bronisław Geremek i ekonomista Tadeusz Kowalik. Wszyscy zostali zwolnieni po kilkunastogodzinnych przesłuchaniach trwających do późnej nocy.

Zatrzymania i przesłuchania miały też miejsce we Wrocławiu. Objęły 60 przedstawicieli tamtejszego świata nauki i kultury.

Wiadomo tylko, że byli przesłuchiwani w związku z listem, który wysłali do Sejmu PRL, domagając się zwolnienia więzionych i oczekujących na procesy polityczne siedmiu członków Komisji Krajowej NSZZ Solidarność i czterech doradców związku — członków b. KSS KOR.

Wybory w Nikaragui Nie Będą Odłożone

Managua, Nikaragua (UPI) — Lewicowi przywódcy Nikaragui oświadczyli, że zaplanowane na rok 1985 wybory krajowe, odbędą się w przewidzianym terminie. Zmiana w planach może nastąpić jedynie wówczas, jeśli popierani przez Stany Zjednoczone rebelianci będą kontynuować ataki przeciw siłom rządowym.

Ostatnio krążyły pogłoski na temat odłożenia wyborów. Nastąpiło to przypuszczalnie wskutek tego, że w sobotę władze ogłosiły, iż zamierzają odłożyć wprowadzenie w życie nowych przepisów regulujących procedurę wyborczą.

Rada państwa ogłosiła jednakże w poniedziałek, że w środę, tj. z jednodniowym opóźnieniem, przedłożona będzie pierwsza, ogólna proponowana wersja nowego prawa wyborczego. Rząd Sandinistów ogłosił, że w dniu 21 lutego poda do wiadomości publicznej szczegóły dotyczące wyborów na prezydenta, wiceprezydenta oraz do zgromadzenia narodowego.

dziei, że ostateczna konfrontacja stwarza jedyną szansę utrzymania suwerenności kraju.

W dzisiejszych starciach ponownie brały udział jednostki VI Floty US, które stacjonują wzdłuż libańskiego wybrzeża. Z 16-calowych dział, umieszczonych na pokładzie pancernika "New Jersey," ostrzeliwano rejon, okupowany przez Syrię jak również pozycje artylerii na wzgórzach, położonych na wschód od Bejrutu.

Amerkańskie dowództwo wojskowe zarządziło również, aby wśród żołnierzy, znajdujących się na obszarze bejruckiego lotniska, 250 osób, których obecność na lądzie nie jest konieczna, zostało przeniesionych na pokład okrętów.

Podkreślano, że decyzja jest ma nie wspólne z zapowiedzią Prezydenta o przemieszczeniu wojsk, które rozpocznie się dopiero wówczas, gdy sekretarz obrony Caspar Weinberger przygotuje ostateczny plan wycofania żołnierzy.

Z Bejrutu przekazano dziś także informacje o wycofaniu 110-osobowych oddziałów brytyjskich, najmniejszych, jakie wchodzą w skład Międzynarodowego Korpusu. Wiadomość ta nie uzyskała jeszcze potwierdzenia z Londynu.

Nieznane jest obecne położenie sił włoskich oraz francuskich. Włosi, którzy ostatnio wycofali 600 spośród swoich 2.200 żołnierzy w Libanie, jak dotąd nie ustosunkowali się do najnowszych wydarzeń w libańskiej stolicy.

Prezydent Francji Francois Mitterrand stwierdził, natomiast, że Francja wycofa swój 2-tysięczny kontyngent z Libanu, o ile jego miejsce zajmą tam siły Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W dniu wczorajszym z Bejrutu ewakuowano 37 pracowników ambasady Stanów Zjednoczonych, którzy stanowili personel pomocniczy placówki. Obecnie ludzie ci wraz z rodzinami znajdują się na Cyprze. W ambasadzie nadal pozostało około 70 osób.

Policjant Żle Ocenił Sytuację

Po wysłuchaniu nagrania rozmowy między policjantem przyjmującym telefony na numer 911 a p. Sylwią Galuszynską, zastępcą superintendenta policji chicagowskiej Matta Rodrigueza przynął, że winę za brak natchmiastowej interwencji po wezwaniu o pomoc, ponosi policjant.

Galuszynska zgłosiła wtargnięcie 4 rabusiów do jej domu. Policja przybyła dopiero po drugim telefonie, w 24 minuty od pierwszego wezwania. W tym czasie napastnicy okradli i pobili panią Sylwią i jej 84-letnią matkę.

Rodriguez wyjaśniał, że dyspozytor niewłaściwie ocenił sytuację, jako nie wymagającą natchmiastowej pomocy. Wypisał w tej sprawie raport, lecz nie skierował tam radiowóz, sądząc, że inne zgłoszenia wymagają szybszej interwencji. W normalnych warunkach wozy policyjne przybywają na miejsce przestępstwa w ciągu 2-3 minut.

Spółeczeństwo USA Starzeje Się

New York (CT) — Najnowsze badania wykazały, że w r. 2050, 22 proc. społeczeństwa amerykańskiego będzie miało 65 lat. Poza tym, zgodnie z informacjami zaczerpniętymi z ostatniej edycji "Biuletynu Statystycznego Metropolitan Life Insurance Co., w roku tym będzie o 8% więcej kobiet niż mężczyzn.

Dla porównania w r. 1900 osób w wieku 65 lat było w USA tylko 4%. Obecnie liczba tzw. "senior citizens" stanowi 11% ogółu społeczeństwa. Jest to najszybciej rosnąca grupa społeczna w kraju.

Proces Lubiński

17 października przed Sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu rozpoczął się proces osiemnastu z Lubina (Burchardt i inni), oskarżonych o przygotowywanie i dokonywanie zamachów bombowych.

Oskarżeni — to ludzie po trzydziestce, żonaci (1-3 dzieci), wykształceni średnie, pracujący jako górnicy po 7 do 10 lat, niektórzy odznaczni Krzyżem Zasługi. Na procesie robią wrażenie solidnie i godnie, podobnie jak ich rodziny wypełniające salę. W pierwszym dniu zeznawało dwóch oskarżonych, w drugim sześciu.

Jako przyczynę podjęcia akcji oskarżeni podają chęć odwetu za bestialskie wyczyny różnorodnych organów policyjnych (tzw. bezpieczeństwa) w dniu 31.08.82 r. w Lubinie. Niektórzy oskarżeni stracili wówczas swoich bliskich przyjaciół. Celem akcji nie było zabijanie, lecz tylko postraszanie najbardziej gorliwych oprawców ZOMO, SB i MO.

W toku procesu wyszło na jaw, że w czasie śledztwa domagano się od nich zeznań w myśl z góry założonej tezy, a gdy odmawiali — traktowano ich po gestapowsku. Głównym oprawcą w śledztwie był kapitan SB Klinger.

Jednego z oskarżonych bił pięściami po głowie. Inny oskarżony zeznał, że ma pęknięte kręgi szyjne i w dolnej części kręgosłupa. Trzej oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy, jeden został wyłączony z procesu do osobnego rozpatrzenia ze względu na stan zdrowia (przebywa w szpitalu).

Jeden z oskarżonych po złożeniu wyjaśnień powiedział, że ma żal do władz: gdy w okresie uwięzienia żona urodziła dziecko — prosił o o przepustkę, by je zobaczyć. Odmówiono mu wówczas i przyznano później, gdy dziecko już nie żyło. (...)

Z dnia na dzień nr 36/295, 28, 10-3, 11 83

21 listopada 1983 r. Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego wydał wyrok w sprawie górników z Lubina, oskarżonych o tzw. działalność terrorystyczną.

Kissinger Zabiega o Pomoc Dla Ameryki Środkowej

Washington (UPI) — Były sekretarz stanu Henry Kissinger zabiega na Kapitolu o zwiększenie pomocy dla Ameryki Środkowej. Kissinger twierdzi, że bez zwiększenia pomocy, Stany Zjednoczone zostaną głęboko uwikłane w lokalne konflikty tego rejonu.

Kissinger, który stał na czele złożonej z przedstawicieli obu partii politycznych komisji prezydenckiej d/s Ameryki Środkowej, poinformował we wtorek senacki komitet spraw zagranicznych, że w wypadku, jeśli zlecenia komisji — dotyczące spraw politycznych i zagadnień bezpieczeństwa — będą zignorowane, wówczas sama półkula zachodnia stanie się dla Stanów Zjednoczonych problemem z punktu widzenia politycznego i bezpieczeństwa.

W środę Kissinger zamierzał przedstawić argumenty w sprawie zwiększenia pomocy dla Ameryki Środkowej izbowemu komitetowi spraw zagranicznych.

Pożar Domu Dla Starców

Riverside, Cal. (UPI) — W wyniku pożaru domu dla starców, jedna osoba straciła życie, a ponad 200 zmuszonych zostało do ratowania się ucieczką w trudnych warunkach. Fakt, iż liczba ofiar jest tak niska, przypisać należy temu, że mieszkańcy przytulku zachowali w czasie opuszczania budynku pełny spokój i rozwagę.

Śmierć poniosła 91-letnia Edna Russell, która nie zdołała się wydostać ze swego pokoju na siódmym piętrze budynku. Dom dla starców, Plymouth Towers, położony jest w odległości 50 mil na wschód od Los Angeles.

Skazani zostali: Zygmunt Burchardt 5 lat, Stanisław Zabielski 5,5, Jan Kołodziej 4, Ryszard Szew 4, Zbigniew Korczowski 4,5, Mirosław Młodnicki 3,5, Tadeusz Knap 2, Zygmunt Szymański 2, Bogusław Grobelny 2, Władysław Maślanyk 1,5. Ponadto 1,5 roku z zawieszeniem na 2 lata otrzymali: Stanisław Damian, Andrzej Morawski, Wiesław Skiba. Trzem oskarżonym sprawę umorzono z art. 26.

Oto fragmenty mowy obrończej: "Działalność oskarżonych była reakcją na sposób tłumienia strajku 15 grudnia 1981 r., a następnie demonstracji 31 sierpnia 1982 r. Chodziło tylko o postraszanie tzw. sił porządkowych oraz szpicliów i donosicieli (...)

Nie chcieli zabijać, ale również nie chcieli, aby do nich strzelano. Górnicy są obeszani ze śmiercią. Nie mieli prawa strzelać ci z 31 sierpnia 1982 r. Wstrząsające były sceny na pogrzebach poległych. Największą winą oskarżonych było to, że nie potrafili stłumić poczucia goryczy i sponiewierania."

Z ostatniego słowa jednego z oskarżonych: "Do czynu się przyznaję, do winy nie. Jako Polak miałem bronić wolności i godności po tym, jak gazowano ludzi. Po dwudziestu latach pracy w kopalni straciłem zdrowie. Jestem robotnikiem, a nie bandytą ani złodziejem. Nie proszę o nic"

Solidarność Walcząca nr 36/66 z dn. 11.12.1983

High-Flying Colors



7204

by Alice Brooks

Create a fantasy world with this vivid quilt of stylized balloons. Applique and embroider many-colored patches. This striking quilt has 16 blocks (two each of eight different balloons). Pattern 7204: tissue pattern pieces for quilt about 63"x80"; directions. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to: Alice Brooks, Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Pattern Name, Adresse, Zip, Print Name, Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send \$2.00. ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 109-Sew+Knit (Basic tissue incl) 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today

NOWY KALENDARZ

Zwycząm lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1984. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1984 posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przepłatana zdrowym humorem i ozdobiona licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie \$6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadus Masz, sp.

Józef Matulewicz

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go lutego 1984 roku, o godzinie 3-iej nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Hilary, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Józefa (z domu Stanowicz), żona; Ryszard, Wanda, Myra, Jane i Donna, dzieci; Lucyna, synowa; Tadeusz Matras i Peter Steinsky, zięciowie; wnuki, wnuczki; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i wuj nasz, sp.

Józef Buczyński

Członek Związku Narodowego Polskiego po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go lutego 1984 roku, o godzinie 4:15 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6-iej wieczorem, jutro w czwartek od 2-iej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Franciszka z Asyżu (Msza św. o 10-iej), a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Maria (z domu Semegen), żona; Edward J. (Donna), syn i synowa; Elżbieta Z., córka; brat i siostry z rodzinami w Polsce; bratanki, bratanice, siostrzeńcy, siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KLUBU SPORTOWEGO EAGLES-ONLY

Eagles — Wilmette 6:4

Trwa dobra passa polskiego zespołu. Zwycięstwo w kolejnym meczu z zawsze groźnym zespołem Wilmette umocniło zespół Eagles na prowadzeniu w tabeli. Zespół posiada w tej chwili 2 punkty przewagi nad następnym zespołem i coraz bardziej realne staje się zdobycie mistrzostwa w hali. Postronni obserwatorzy wyrażają się z pełnym uznaniem o grze i umiejętnościach polskiego zespołu, — twierdząc, że polski zespół prezentuje najwyższy poziom z drużyn, które biorą udział w rozgrywkach i tylko wypadek "przy pracy" mógłby zespołowi Eagles odebrać mistrzostwo.

Mecz niedzielny rozpoczął się od huraganowych ataków Eagles i po pierwszej tercji było już 4:0. Krótko po wznowieniu gry stan meczu opiewał już 5:0. Zanosilo się na pogrom drużyny Wilmette i kier. drużyny polskiej w tym układzie dał pograć zawodnikom rezerwowym, co przeciwnik chyttrze wykorzystał i zdołał strzelić kilka bramek.

Zwycięstwo Eagles nie było przez moment zagrożone i tylko oni dyktowali warunki na boisku. W pewnej chwili bramkarz przeciwnika był gotów opuścić swój posterunek.

Dużą skutecznością popisywał się Janusz Kieca, który zaaplikował przeciwnikowi 4 bramki i dzięki temu prowadził w klasyfikacji "króla strzelców". Zbigniew Trzyna strzelił pozostałe dwie bramki. W ogóle z przyjemnością się patrzy — pisze Jan Ciszek — na współpracę tych wyborowych strzelców wspomnianych przez E. Guzika, Ostrowskiego czy Półtoraka. Również pozostali zawodnicy stają się na wysokości zadania a niespodzianką jest in plus gra młodzieńczego Szafrańca. Jedynym zarzutem, który trzeba wytknąć zawodnikom jest chwilowa tendencja do gry indywidualnej i nie dostrzeganie part-

nerów na dogodniejszej pozycji strzeleckiej. Ale ten mankament można łatwo usunąć już w najbliższym meczu w nadchodzącą niedzielę.

Ubiegła niedziela była dobra dla wszystkich polskich zespołów. Tak Royal Wavel jak i Błyskawica występujące w First Division, również zanotowały zwycięstwa i znajdują się czołowo w tabeli.

NIKIŁA PRZEGRANA OLD BOY'S EAGLES

W meczu oldboys, kolejną porażkę odniósł zespół Eagles z dobrą drużyną Rams w stosunku 5:4. Mimo porażki zespół polski zasłużył na uznanie. Mecz był zacięty, dobra gra obu zespołów a w grze drużyny Eagles widać wyraźną poprawę, która na pewno będzie procentować w następnych meczach.

Przed wszystkim konsoliduje się linia obrony, która już teraz nie zostawia tyle pola przeciwnikowi jak w poprzednich meczach. Dobrą partię rozegrali Prędkci w obronie, Barwacz i Madro w ataku, a także po raz pierwszy nie można było mieć większych pretensji do bramkarza. Jednak wszyscy zawodnicy z uspokojeniem czekają na pierwsze zwycięstwo.



KRONIKA OLIMPIJSKA SARAJEWO 84

U.S.A. I POLSKA PRZEGRYWAJĄ W INAUGURACYJNYCH MECZACH
Wczoraj, 8 lutego rozpoczęto rozgrywki hokejowe w ramach Zimowej Olimpiady w Sarajewie, a wyniki które padły w tym dniu nie były zachwycające dla ogółu kibiców. Najpierw Polska przegrała sromotnie 1:12 z reprezentacją ZSRR, a drugi mecz który zawiódł nasze oczekiwania to przegrana reprezentacji Stanów Zjednoczonych z Kanadą 2:4.

Od pół roku reprezentacja Stanów Zjednoczonych przygotowywała się do tego turnieju i zdawało się, że złapala wysoki pułap formy na kilka tygodni temu w ostatnim meczu z reprezentacją Kanady wygrała w Milwaukee zdecydowanie 8:2. Jednak w inauguracyjnym meczu nie wykaźała wielkiej formy, choć przegrała nieco za wysoko. Owszem miała kilka doskonałych okazji do zdobycia bramek, ale cóż kiedy jej nie wykorzystano.

Następny w mecz USA grają z Czechosłowacją w czwartek. W tym samym dniu Polska gra również z Niemcami Zachodnimi.

W innych meczach uzyskano wyniki:

Finlandia — Austria	4:3
Szwecja — Włochy	11:3
Czechosłowacja — Norwegia	8:1
Czwartkowe Mecze	
Polska — Niemcy Zach.	6:30 rano
ZSRR — Włochy	6:30 rano
Szwecja — Jugosławia	9:30 rano
Kanada — Austria	10 rano
Finlandia — Norwegia	1 p.p.
USA — Czechosłowacja	1:30 p.p.

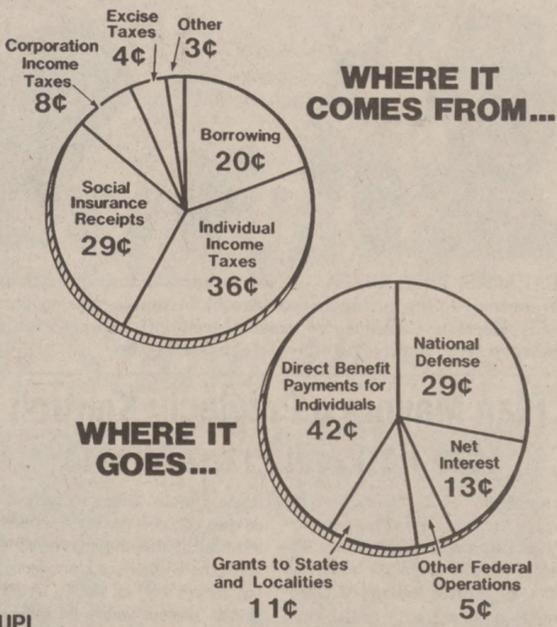
Dziś oficjalne otwarcie Zimowych Igrzysk Olimpijskich na zimowym stadionie w Zetra.

Do Osób Ogłaszających się w "Dzienniku Związkowym"

Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia
Chcielibyśmy sprawdzić każde ogłoszenie w Waszym zyczeniu. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jak prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!
Jeśli znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnienia błędów! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w ramach pracy drukarskiej.
Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność.
Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiegokolwiek błąd drukarski ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!
W przypadku nieuwzględnienia ogłoszenia w ustalonym dniu, ogłoszenie takie będzie miało pierwszeństwo do umieszczenia go w czasie ponownego wybranych przez klienta — i tylko w tym czasie, ile zostało ustalone w pierwotnym zamówieniu. Żadne inne wymagania klienta w związku z takim ogłoszeniem, NIE MOGA BYĆ UWZGLĘDNIONE!
Klient natomiast ma prawo wycofać takie ogłoszenie i otrzymać zwrot wpłaconej sumy — bądź też zamówić inne ogłoszenie na ponownie ustalonych warunkach.
Z reklamacją proszę się zwracać do DZIAŁU OGŁOSZEŃ DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Adminstracja Dziennika Związkowego

March of Dimes
SAVES BABIES
HELP FIGHT BIRTH DEFECTS

The Budget Dollar Fiscal Year 1985 Estimate



WASHINGTON. — Graficzny wykres wydatków i przychodów przewidzianych w preliminarzu budżetowym prezydenta Reagana. (UPI)

Kulisty Piorun Wewnątrz Samolotu Pasażerskiego

WARSZAWA (E.W.) — Piloci samolotu pasażerskiego poinformowali obserwatorium geofizyczne w Leningradzie o przedostaniu się do wnętrza samolotu kulistego pioruna.
Samolot "Il-18" wystartował z lotniska Socze na wybrzeżu Morza Czarnego w stosunkowo sprzyjających warunkach atmosferycznych. Chmury burzowe znajdowały się w odległości około 40 km od trasy lotu. W pewnej chwili na wysokości 1200 m na kadłubie samolotu przed kabiną pilotów pojawiła się ognista kula o średnicy ok. 10 cm. Następnie znikła z ogluszkowym łoskotem, jednakże po kilku sekundach pojawiła się w przedziale pasażerskim, przenikając w sposób zagadkowy przez metalową ścianę.
Kulisty piorun powoli przesunął się nad głowami zdumionych pasażerów. W tylnym części kadłuba rozdzieliła się na dwa świecące półkule, a następnie ponownie połączyła się i w niewielkim hałasem znikła.
Piloci samolotu, na którego pokładzie przesyłali funkcjonariusze urzędnia radiolokacyjne i niektóre przyrządy, zdecydowali się na lądowanie. Już na ziemi okazało się, że na zewnętrznej powierzchni samolotu widnieją dwie dziury, w części dziobowej i w tylnym stabilizatorze — w miejscach wejścia i wyjścia piorunu. Jednakże we wnętrzu samolotu nie stwierdzono żadnych śladów ognistego gościa. Zaden z pasażerów nie ucierpiał.
Przedstawiciel obserwatorium poinformował, że jest to nie pierwszy — choć niezwykle rzadki przypadek przeniknięcia kulistego piorunu przez metalową przeszkodę.

Zagadkowe Morderstwo Pięciu Kobiet

Newport News, Va. (UPI) — Władze nakazały zatrzymanie w areszcie bez prawa złożenia kaucji właściciela restauracji, który podejrzany jest o udział w zamordowaniu pięciu kobiet.
Policja aresztowała 27-letniego Syvasky Poyner'a, z Newport News, Va., który oskarżony jest o zamordowanie 44-letniej Carolyn Hedrick, sprzedawczyni czekoladek. Pani Hedrick zastrzelona została w czwartek.
Na przestępstwa ostatnich 11 dni zaliczono bez życia cztery inne kobiety, które zabite zostały w ten sam sposób: każda posiadała ranę postrzałową na lewej skroni.
Na dziś władze policyjne zwołały konferencję prasową, w czasie której mają ujawnić rezultaty badań balistycznych. Istnieje możliwość, że badania te wskażą na powiązania Poyner'a z czterema innymi morderstwami.

Byłoby Mięso w Polsce, Gdyby...

Świń nie tylko ubywa, ale i karleją. Hodowca z Sukowca, W. Meissner — pisze "Trybuna Polska" — nie mogąc się doczekać aż mu instytuty wyhodują odmianę trzody chlewnej, której przyrastają będą schaby i szynki, a nie tuszycz, zakupił kilkanaście loszek w Austrii i knury rasy niemieckiej Landrace. Teraz sprzedaje ze swoich 67,5 ha ponad 50 ton mięsa wieprzowego rocznie, ilość niewyobrażalną dla przeciętnego hodowcy, nie mówiąc o przeciętnym obywatelu.
W. Meissner, który dowiódł, że zna się na powiększaniu produkcji najbardziej deficytowego w PRL najbarziej, jest zdania, że sensowniej jest dopłacać do pasz, zamiast do mięsa, a hodowlę świń można by czynić, gdyby podwyższyć o 10-15% ceny skupu i obniżyć w tych samych granicach ceny pasz.

Praca

KURSY ZAWODOWE W JEZYKU POLSKIM
Tokarz - Frezer
Informacje Telefoniczne Całą Dobę
Osobiście 7-9 Wieczorem
342-6484

Potrzebni Pracownicy
Do Prac janitorskich na pełny lub zsek etatu. Do: Arlington Heights, Elk Grove Village, Oak Brook, Northbrook, Downers Grove, południowe Chicago.
Tel. 833-6775 od 4-5 Ppl.

BE A SWEETHEART GIVE THE GIFT THAT COUNTS
Sell near your home or at work. You set the hours, we do the training. Unlimited earnings. AVON — the more you sell the more you eran.
CALL SHELLY 764-9486

ASSISTANT MANAGER
No Experience Necessary
Will Train, Excellent Pay & Benefits
Ms. Krysztopa
449-1920

USED CARE SALES
Large advertiser seeks aggressive used car salesman to fill out growing sales force. Polish-English speaking a must. Liberal compensation plan demo. profit sharing, hospitalization, 2 days off per week. Apply in person only to John Benedetto

LYNCH BUICK
5333 W. Irving pk., Chicago
Closed on Sunday

KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Praca Męska
"JANITORIAL SERVICE"
Potrzebni mężczyźni do sprzątania sklepów detalicznych na zachodnich przedmieściach. Wolimy z doświadczeniem przy czyszczeniu podłóg.
Tel.: 629-0400
od 8:30 rano — 12:30 ppl.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY FREZER
do pracy na wytaczarce.
na wytaczarce.
Proszę zgłaszać się osobiście.
TECHNOX MACHINE
4627 W. FULLERTON

POTRZEBNY pracownik do tynkowania "for plastering". Dzwonić od 2 p.p. do 6 wiecz. 283-4145.

DOŚWIADCZONY FREZER
Pełny etat, lub part time, od zaraz. Godziny do uzgodnienia.
ERA INDUSTRIAL
10103 W. Pacific Franklin Park
678-6617

RZEZNIK-EMERYT PART TIME
Musí znać pracę w wędzarni. Przygotowywanie — peklowanie, gotowanie. Minimalna znajomość angielskiego pomocna.
371-3636

PRESSMAN
Exp. A.B. Dick 360 operator. Minimum 5 yrs. exp. Full time. Salary commensurate with ability.
Call in English
WINNETKA PRINTING CENTER
441-6333
Call in English

TOOL & DIE MAKER
Experienced, English speaking. Steady 5 days (50 hours per week). Good pay, excellent fringe benefits.
Apply at:
HUB STAMPING MFG. CO.
1212 N. Central Park Ave.
Chicago

Domy
Par. Św. Turybuisza 58-ma — Pulaski
Nowszy murowany 2 sypialnie. Cały wykończony basement. Pełna kuchnia i łazienka. Garaż na 2 auta.
MACHNICKI & MACHNICKI
3801 W. 55th St.
735-5700
DO SPRZEDANIA DOM JEDNORODZINNY
3 sypialnie, 2 pełne łazienki, kompletne, nowy murowany garaż.
545-5452

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.
NAPRAWA telewizorów kolorowych i "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605.

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

Elektryczne Koboty
LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

Chcę Kupić
KUPIE "tool box." 463-9059.

Zguby
ZGINAŁ paszport konsularny na nazwisko Elżbieta Sowiralski. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 235-6240.

AUTO
RABBIT, 75 rok, na biegi, w dobrym stanie. Tanio sprzedam. 262-4910.
SPRZEDAM station wagon '72 rok Oldsmobile w dobrym stanie. 637-2140 po 7 wiecz.

Rozmaite
CABBAGE PATCH DOLL. Tel.: (815) 886-0969.

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

NA SPRZEDAŻ TRAKTORY, 4 GMC
z pojedynczą osią, z pracą do przewożenia różnych rzeczy w mieście i na przedmieściach.
Cena zaczyna się od \$3,000 i wyżej.
NAUCZYMY.
Tel. 890-3715

Interesy
DO SPRZEDANIA
Taverna z 6 pokojowym mieszkaniem plus parcela. Gaozwe ogrzewanie. (5100 W.) 1900 blok N. LECLAIRE \$67,500
RENZI & ASSOC.
Tel.: 889-3779 — 243-9550

DUŻY SKLEP SPOŻYWCZY
Do sprzedania w okolicy Cragin
637-1730
Pytać o Teresę

FOR SALE grocery store. With old fashioned meat market. 5050 S. Archer. 735-7455.
Z POWODU WYJAZDU SPRZEDAM RESTAURACJĘ
Szybkie obsługi, śniadania i lunch, w centrum West Palm Beach. Cena \$98,000. Część przyjmę na spłaty.
(305) 684-2060

Do Wynajęcia
BELMONT — Pulaski, 2½ rooms. 235-1269
POKOJ do wynajęcia dla pana, światła i ogrzewanie włączone. Okolica Avers-Diversey. 777-2851.
3 UMEBLOWANE pokoje. Okolica Archer i s. California. Po więcej informacji proszę telefonować 254-0143.
JACKOWO. 6 pokojowe mieszkanie. 3 sypialnie. Ogrzewanie włączone. Pieknie odnowione. Tel.: 276-8633 po 5 ppl.

2502 W. DEVON
4 rooms, heated, quiet building, \$285/month
426-5222 or 274-4619

W SCHILLER PARK
3 pokojowe mieszkanie, ogrzewane, do wynajęcia od 15 lutego, dla starszych osób. Blisko autobusów.
376-8781 albo 678-3858

BELMONT — Pualski area. 1 bedroom basement apartment, decorated new carpeting, \$275. 465-6480.
4 POKOJE umeblowane, 2 sypialnie. 1108 N. Hermitage. Pytać o Antoniego.
BELMONT — Pulaski area 2½ room studio. Heated. \$260. Call 465-6480.
5½ POKOJOWE mieszkanie, drugie piętro 51st i S. Sacramento. Wolne od 15 lutego. 776-4938.
4½ POKOJOWE MIESZKANIE ogrzewane z klimatyzacją, drugie piętro. Parking.
6100 N. Winoe W.
\$390 miesięcznie. Wolne od 1 marca. Tel.: 761-3258

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EGO PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Gubernator Stanu Utah Odrzucił Żądanie Władz Illinois

Informowaliśmy już o oskarżeniu biznesmena ze stanu Utah, Michaela T. MacKay'a o spowodowanie śmierci polskiego imigranta, Stefana Gołębia, zatrudnionego w firmie Film Recovery Systems Inc., mieszczącej się w Elk Grove. Śmierć nastąpiła w wyniku zatrucia cyjankiem, stosowanym przy odłączaniu srebra z zużytych taśm filmowych.

Władze sądowe Illinois zwróciły się do gubernatora Utah, Scotta Mathesona z żądaniem o ekstradycję oskarżonego. W poniedziałek Matheson odmówił spełnienia tych żądań, uzasadniając swą decyzję obawą o zbyt ostre potraktowanie MacKay'a w Illinois, gdzie jego sprawa nabrała dużego rozgłosu. MacKay, członek kościoła mormonów, uważany jest w swym mieście za wzorowego obywatela i wybitnego biznesmena.

Zgodnie z przepisami federalnymi i stanowymi, gubernator posiada wyłącznie prawo do decydowania o zezwoleniu na ekstradycję osób oskarżonych o poważne przestępstwo do innych stanów. Przed odmową Matheson wysłuchał adwokata MacKay'a oraz przedstawicieli biura prokuratora stanowego na powiat Cook. Gubernatorzy niezwykle rzadko godzą się na takie przesłuchania a jeszcze rzadziej, jeśli dotyczą one oskarżenia o morderstwo.

Gilbert Pena, prezes Krajowego Stowarzyszenia Ekstradycji uważa decyzję gub. Mathesona za godną potępienia, twierdzi, że w tak poważnej sprawie nie spodziewano się odmowy. Pena sugeruje, by Illinois złożyło ponowne żądanie o ekstradycję

MacKay'a z chwilą gdy urząd gubernatora Utah obejmie inna osoba. Mathesonowi, który ma obecnie 55 lat pozostał jeszcze rok do ukończenia drugiej kadencji na tym stanowisku, nie jest wykluczone, że będzie ubiegał się o trzecią.

MacKay może również być aresztowany podczas pobytu w innym stanie. Przedstawiciele władz sądowych Illinois mogą także złożyć odwołanie od decyzji Mathesona do federalnego sądu okręgowego. Jednakże doradcy prok. stanowego Richarda Daley wyjaśnili, że posunięcie takie ma niewielkie szanse na pomyślne zakończenie, ponieważ sądy zazwyczaj odrzucają tego rodzaju apelacje. Ekspert z zakresu praw konstytucyjnych, Philip Kurland z Wydziału Prawa na Uniwersytecie Chicogo wyjaśnił, że nie istnieje żadne specyficzne klauzule zmuszające gubernatorów do uznania żądań o ekstradycję.

Wbrew opinii jaką MacKay cieszy się wśród znajomych i ludzi, którym niósł pomoc, władze Illinois określają go jako człowieka pozbawionego skrępowań. Twierdzą, że doskonale zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa grożącego pracownikom Film Recovery Systems i nie robił nic by temu zapobiec.

Biuro prokuratora generalnego Illinois wniosło oddzielną sprawę przeciwko tej firmie, oskarżając ją o nielegalne magazynowanie 16 milionów funtów odpadków taśm filmowych powalanych w cyjanku, w Dixon oraz na kilku placach w Chicogo. Odpadki wykryto w maju.

Oryginalny Sposób Na Zebranie Funduszy Na Pomoc Dla Dzieci

W ub. tygodniu całą amerykańską prasę obiegła wiadomość o wielowym homarze "Sandy," który został zakupiony przez restaurację "Charley's Crab," przy 1160 N. Dearborn. Homar miał 105 lat i ważył 28 funtów. Do Chicogo został sprowadzony samolotem. Scenę tę nagrali kanał 2 TV i pokazał w wieczornym wydaniu dziennika. Wieczorem tego samego dnia homara przewieziono do dyskoteki "Faces," przy ulicy Rush, gdzie wystąpił w charakterze eksponatu przyciągającego uwagę klientów i skłaniającego ich do hojności na rzecz Variety Club, organizacji charytatywnej, zbierającej fundusze na pomoc dla dzieci.

Stamtąd przewieziono "Sandy" do jej miejsca docelowego "Charley's Crab." Na pomysł użycia homara do zebrania pieniędzy dla Variety Club,

wpadł menażer restauracji Greg Kiefer, który ogłosił loterię, zapewniając prawo do "Sandy." Zdobycza pierwszej nagrody zdecydował o losie wielkiego homara, albo go zje albo zgodzi się by dokończył życia w spokoju i zaciszu w Chicogo's Shedd Aquarium. Restauracja sprzedała już 1,000 biletów po \$2 od sztuki; niektóre zamówienia przychodzą z innych stanów.

Jednocześnie nadchodzi wiele listów z prośbami o uratowanie życia "Sandy." Nie wszyscy wykazują listotę dla homara. Mieszkaniec Pennsylvanii zaferował zwycięzcy loterii \$1,000 za odstąpienie praw do skusomowania "Sandy." Większość jednak wyraża nadzieję na utrzymanie jej przy życiu.

Kiedy agencja prasowa Associated Press podała wiadomość na cały świat a anonsy wszystkich krajowych programów radiowych tzw. talk-shows poruszyli sprawę życia i śmierci homara, okazało się, że "Sandy" przebywająca w restauracji "Charley's Crab" nie jest oryginalnym homarem lecz homarem numer II. Oszustwo wyszło na jaw, gdy pracownik restauracji poinformował felietonistę z "Chicago Tribune," Boba Greene'a o śmierci "Sandy I," która zdechła wkrótce po przyjeździe do Chicogo. By nie psuć zabawy a przede wszystkim nie zaskodzić zbiorce funduszy dla dzieci, Greg Kiefer w pośpiechu postarał się o innego homara, w tym samym wieku i o tej samej wadze co "Sandy," którą opakowano w folię aluminiową i włożono do lodówki.

Ciągnięcie losów odbędzie się w piątek. Miejmy nadzieję, że zwycięzca nie wykaże "morderczych" instynktów i pozwoli "Sandy II" na spokojne dokończenie starości.



CARACAS, WENEZUELA. — Nowo zaprzysiężony prezydent Wenezueli Jaime Lushinchi (po prawej) i ustępujący prezydent Luis Herrera Campins, w czasie ceremonii zaprzysiężenia nowego prezydenta jakie odbyły się tu 2 lutego br. (UPI)

Plan Mayora o Przejęciu Kontroli Nad Parkami Przez Miasto

Mayor Harold Washington nosi się z zamiarem przedstawienia propozycji ustawy o podporządkowaniu Wydziału Parków Miejskich lokalnemu rządowi. Podczas konferencji prasowej w ratuszu, mayor ponowił swe oskarżenia pod adresem obecnego szefa tego wydziału, Edmunda Kelly, o dyskryminację rasową. Mayor dał do zrozumienia, że na jego miejsce gotów jest wyznaczyć kongr. Williama Lipńskiego (D. Ill). Pierwsze rozmowy na ten temat już się odbyły. Podkreślając, że Lipinski posiada pewne doświadczenie z zakresu zarządzania ośrodkami wypoczynkowymi, mayor zaznaczył jednak, że rozmowy nie zostały zfinalizowane.

Washington nosi się również z zamiarem wprowadzenia do rady Wydziału Parków trzech nowych członków. Kadencja Kelly'ego, wpływowe komitety demokratycznej 47 wardy z północnozachodniej części Chicogo, upływa w lutym 1985 roku. Tymczasem Lipinski odmawia udzielenia jakiegokolwiek komentarza o możliwości przyjęcia stanowiska po Kellym. Na razie ubiega się o drugą kadencję w Kongresie. Jako kongresmen zarabia \$72.850 rocznie. Urząd zarządcy parków płaci \$75.000 rocznie. System parków i ośrodków rekreacyjnych zatrudnia 4.500 ludzi.

Istniejący do dziś system powstał w 1934 roku, kiedy to 22 parki z różnych części miasta zgrupowały się w Wy-

dziale Parków Chicogo. Agencja ta do chwili obecnej pozostaje niezależna od miasta. Podkreślając korzyści ekonomiczne wynikające z przyjęcia jej pod zarząd miejski, mayor wyjaśnił, że nie istnieje żadne uzasadnienie na utrzymywanie jej w obecnej formie. W przeszłości, ustawodawcy z północnej części stanu opowiedzieli się za jej wyodrębnieniem w obawie przed skupieniem "zbyt wielkiej władzy w rękach skorumpowanych mayorów Chicogo".

Jeszcze w czasie kampanii wyborczej, Harold Washington oskarżył Wydział Parków o systematyczne zaniebywanie ośrodków rekreacyjnych w dzielnicach zamieszkałych przez ludność murzyńską i latynoską. Twierdził, że przejście ich pod kontrolę miasta złoży odpowiedzialność za ich operacje na urzędników obejmujących stanowiska z wyboru, zaoszczędzi znaczne sumy z nadmiernych wydatków administracyjnych i położy kres oskarżeniom, że brak kontroli nad parkami, wysuwany przeciwko mayorom, którzy wyznaczała skład rady Wydziału Parków lecz nie mieli wpływu na jej działalność.

Możliwość objęcia stanowiska Kelly'ego przez kongr. Lipńskiego wywołało niejakie zdziwienie w chicagowskich kołach politycznych, które pamiętają, że ten ostatni rozpoczął swą karierę jako protegowany obecnego zarządcy Wydziału Parków.

Podwyżki Płac Dla Nauczycieli Szkół Katolickich w Chicogo

Kardynał Joseph Bernardin zatwierdził 5 procentowe podwyżki plac dla 4.000 nauczycieli zatrudnionych w chicagowskich szkołach katolickich. Takie same podwyżki otrzymają osoby pełniące funkcje kierownicze. Od przyszłego roku szkolnego roczna pensja początkującego nauczyciela ze stopniem bakałarza wzrośnie z \$10.500 do \$11.030. Zarobki nauczyciela posiadającego 10-letnie doświadczenie podskoczą z obecnych \$13.780 do \$14.485.

Jednocześnie rada szkolna archidiecezji chicagowskiej głosowała za podniesieniem o 12% plac nauczycielom z 18-letnim doświadczeniem i zarządcom z 12-letnim doświadczeniem.

Przewodniczący rady, Joseph Posewick przyznając, że przeciętne podwyżki wyniosą nieco powyżej 5%, oświadczył, że na razie nie jest w stanie określić wysokości całkowitego kosztu podwyżek i świadczeń dla pracowników systemu, który w powiatach Lake i Cook posiada 180.000 uczniów. W ub roku nauczycielom

Cenny Nabytek Dla Muzeum w Evanston

Kolekcjoner sztuki Daniel Terra z Kenilworth zakupił kompletne, pierwsze wydanie znanych na całym świecie, bogato ilustrowanych książek Johna Jamesa Audobona pt. "Birds of America," za rekordowo wysoką sumę \$1.6 mln.

Terra jest założycielem Terra Museum of America Art w Evanston i reprezentantem prez. Reagana do spraw kulturalnych. Wspomniane albumy zakupił 1 lutego na aukcji w Sotheby Parke Bernet Inc. w Londynie.

Swoj nowy nabytek kolekcjoner określił jako "jedno z najwyższych osiągnięć artystycznych, naukowych i intelektualnych Ameryki." Edycja dużego formatu znana jako "Double Elephant" była niegdyś własnością Królewskiej Akademii Nauk w Washingtonie, D.C. Przez ostatnie lata znajdowała się na stałej ekspozycji w Smithsonian Institution. Książki opublikowano w Londynie i kompletne wydanie ukazało się w latach 1827-38.

szkół katolickich przyznano 6 procentowe podwyżki.

Tym razem zatwierdzono również dodatkowe ubezpieczenie medyczne, wartości \$500, dla każdego świeckiego nauczyciela zatrudnionego w pełnym wymiarze godzin oraz dla kierowników, którzy pełnią te stanowiska przynajmniej od roku.

Jednocześnie wyjaśniono, że pieniądze te stanowią część podwyżek. Pracownicy nie będą zmuszeni do płacenia podatków do tej sumy. Dzięki temu posunięciu archidiecezja zaoszczędzi w pierwszym roku około \$300.000, ponieważ nie będzie płaciła podatków od tej części zarobków swych pracowników.

Żądają Podwyżki Zasiłków Dla Ubogich

Dyrektor stanowej agencji pomocy społecznej, Gregory Coler przyłączył się do grupy 25 reprezentantów organizacji miejskich, religijnych i społecznych, które zamierzają wywrzeć nacisk na gub. Thompsona i ustawodawców stanowych o zwiększenie zasiłków dla najuboższych mieszkańców Illinois. Grupa podkreśla, że w ciągu ostatnich trzech lat ludzie ci nie otrzymali podwyżek z tytułu wzrostu inflacji.

Śmierć Policjanta

Sierżant John Collins, lat 51, zmarł w dwie godziny po wypadku z ran, jakie odniósł w czasie gdy samochód policyjny którym jechał uderzył w zaparkowaną ciężarówkę. Wprawdzie zmarł na skutek obrażeń odniesionych w wypadku, przeprowadzona została sekcja zwłok w celu stwierdzenia, czy wcześniej nie ucierpiał na jakieś inne zaburzenia, które doprowadziły do tego, że stracił panowanie nad kierownicą.

Przemówienie Gubernatora

Dziś gub. Thompson wygłosi przemówienie o stanie stanu Illinois. Inaczej niż w ub. roku, mowa gubernatora nie będzie bezpośrednio transmitowana przez telewizję.

Jej treść podadają dopiero wieczorne dzienniki telewizyjne.

Dept. Pracy Żąda Ponownej Wyceny Firmy Kupionej Przez Teamsters

W federalnym sądzie okręgowym w Chicogo odbywa się sprawa wniesiona przez federalny Dept. Pracy dotycząca ceny Amalgamated Insurance Agency Services, Inc. Własności Alena Dorfmana zakupionej za \$10.75 mln przez fundusz zdrowotno-społeczny zw. zawodowych Teamsters.

Dorfman, podejrzewany o rozległe powiązania z mafią został zamordowany 20 stycznia ub roku. Jego śmierć nastąpiła w miesiąc po oskarżeniu o próbę przekupienia senatora oraz na kilka dni przed sprzedażą Amalgamated.

Adwokaci rządowi oskarżyli Alberta Jennera zajmującego się sprawami majątkowymi Dorfmana o odebranie kluczowej roli w uzyskaniu zawyżonej ceny za firmę. Wyceny jej wartości dokonał Merrill Lynch & Co.

Dept. Pracy twierdzi, że nie była to ocena niezależna, lecz sporządzona pod wpływem Jennera, który polecił jej związkowi Teamsters. Departament domaga się ustalenia znacznie niższej ceny, sugerując, że aktualna wartość Amalgamated nie przekracza \$566.000.

Adwokat rządowy Joseph Weeks oświadczył, że Jenner odegrał zna-

czną rolę w wyśrutowaniu ceny i wraz z jednym z najwyższych urzędników firmy Merrill Lynch & Co. opracował strategię obliczoną na zdobycie jak najwyższej sumy za Amalgamated. Nieco później zawiadomił fundusz zdrowotny Teamsters, że firma ta żąda od \$14 mln do \$20 mln. Cenę jaką zapłacono nie wydawała się zatem zbyt wygórowana.

Adwokaci reprezentujący Amalgamated, utrzymują, że cena nie przekracza prawdziwej wartości firmy. Edward Foote, jej główny obrońca, oświadczył, że wyceny rzeczywiście dokonano niezależnie i że egzekutywa Merrill Lynch zgodziła się na złożenie zeznań w tej sprawie, ponieważ uważa, że nie tylko ustalono ją uczciwie ale nawet na korzyść kupca.

Dept. Pracy został wciągnięty w tę całą sprawę z powodu przepisów wyznaczających mu rolę nadzorca przy zakupach dokonywanych przez fundusz zdrowotno-społeczny Teamstera.

Albert Jenner został zdjęty z funkcji opiekuna majątku Dorfmana, ponieważ prawo federalne zabrania adwokatowi zajmowania takiej pozycji w sprawach, w których wystąpił jako świadek w imieniu swych klientów.

Plan Stworzenia Muzeum Marynistycznego Przy Navy Pier

W ub. tygodniu marynarka wojenna podarowała miastu krążownik "USS Chicago". Od tej chwili wzrosło zainteresowanie budową muzeum marynistycznego kosztem \$10 mln. Chicagowskie Stowarzyszenie Marynistyczne pragnie stworzyć muzeum w przystani Navy Pier. Pomysł ten jest uwarunkowany osiągnięciem zgody między rządem miejskim a kompanią Rouse Co. z Maryland, na temat porozumienia w sprawie przekształcenia Navy Pier na ośrodek rozrywkowo-handlowy.

Jeśli negocjacje w tej sprawie nie przyniosą pomyślnego zakończenia, stowarzyszenie planuje otwarcie muzeum w innym, tymczasowym miejscu i pozostawienie go tam aż do zakończenia wystawy światowej, która odbędzie się w 1992 roku. Później spróbuje zdobyć budynek na stałą ekspozycję.

W ub. tygodniu mayor Washington sugerował przedłużenie terminu ostatecznego zawarcia kontraktu z firmą Rouse Co. do 30 czerwca, by zapewnić sobie czas na sklonienie niechętnych projektowi rezbudowy Navy Pier aldermanów do zatwierdzenia tych planów i na zaaranżowanie nowych korzystniejszych dla miasta warunków kontraktu.

Projekt Dodatkowych Stypendiów Dla Najlepszych Uczniów

Dwóch stanowych ustawodawców repr. Woody Bowman (D.-Chicogo) oraz sen. Aldo A. DeAngelis (R.-Olympia Fields), przedstawiło propozycję ufundowania specjalnego programu stypendialnego dla uczniów szkół średnich, mieszczących się w pierwszych 5% w swej klasie pod względem osiągnięć w nauce.

Ustawodawcy proponują przeznaczenie na ten cel \$3.2 mln. Uważają, że możliwość zdobycia funduszy na dalszą naukę zachęci uczniów, szczególnie o słabszych warunkach finansowych, do bliźszej nauki. Plan przewiduje przyznanie wszystkim najlepszym uczniom po \$250 rocznie pod warunkiem, że będą kontynuować naukę na wyższych uczelniach w Illinois.

Dodatkowo uczniowie pochodzący z ubogich rodzin mieliby szansę do zakwalifikowania się na listę tych, którym oprócz normalnych programów stypendialnych, przyznano do \$1.250 rocznie. Stanowe stypendia przyznawane są wyłącznie w oparciu o potrzeby finansowe studenta, w wysokości do \$2,200 w opłatach za naukę.

W ten sposób — argumentują ustawodawcy — wybitnie uzdolnieni uczniowie mogliby pozwolić sobie na naukę w prywatnych uczelniach lub z większą łatwością pokrywaliby wydatki związane z czyszczeniem i utrzymaniem studiując na uczelniach stanowych.

Wśród 7,500 najlepszych studentów w naszym stanie 5,200 uczęszcza do kolegiów i uniwersytetów stanowych, spośród nich 2,500 osób znajduje się w trudnych warunkach finansowych.

Bowman wyraził nadzieję, że wprowadzenie programu zahamuje spadek liczby studentów z grup etnicznych. Ustawodawca uważa, że główną przy-

czną rolę w wyśrutowaniu ceny i wraz z jednym z najwyższych urzędników firmy Merrill Lynch & Co. opracował strategię obliczoną na zdobycie jak najwyższej sumy za Amalgamated. Nieco później zawiadomił fundusz zdrowotny Teamsters, że firma ta żąda od \$14 mln do \$20 mln. Cenę jaką zapłacono nie wydawała się zatem zbyt wygórowana.

Adwokaci reprezentujący Amalgamated, utrzymują, że cena nie przekracza prawdziwej wartości firmy. Edward Foote, jej główny obrońca, oświadczył, że wyceny rzeczywiście dokonano niezależnie i że egzekutywa Merrill Lynch zgodziła się na złożenie zeznań w tej sprawie, ponieważ uważa, że nie tylko ustalono ją uczciwie ale nawet na korzyść kupca.

Dept. Pracy został wciągnięty w tę całą sprawę z powodu przepisów wyznaczających mu rolę nadzorca przy zakupach dokonywanych przez fundusz zdrowotno-społeczny Teamstera.

Albert Jenner został zdjęty z funkcji opiekuna majątku Dorfmana, ponieważ prawo federalne zabrania adwokatowi zajmowania takiej pozycji w sprawach, w których wystąpił jako świadek w imieniu swych klientów.

W ub. tygodniu marynarka wojenna podarowała miastu krążownik "USS Chicago". Od tej chwili wzrosło zainteresowanie budową muzeum marynistycznego kosztem \$10 mln. Chicagowskie Stowarzyszenie Marynistyczne pragnie stworzyć muzeum w przystani Navy Pier. Pomysł ten jest uwarunkowany osiągnięciem zgody między rządem miejskim a kompanią Rouse Co. z Maryland, na temat porozumienia w sprawie przekształcenia Navy Pier na ośrodek rozrywkowo-handlowy.

Jeśli negocjacje w tej sprawie nie przyniosą pomyślnego zakończenia, stowarzyszenie planuje otwarcie muzeum w innym, tymczasowym miejscu i pozostawienie go tam aż do zakończenia wystawy światowej, która odbędzie się w 1992 roku. Później spróbuje zdobyć budynek na stałą ekspozycję.

W ub. tygodniu mayor Washington sugerował przedłużenie terminu ostatecznego zawarcia kontraktu z firmą Rouse Co. do 30 czerwca, by zapewnić sobie czas na sklonienie niechętnych projektowi rezbudowy Navy Pier aldermanów do zatwierdzenia tych planów i na zaaranżowanie nowych korzystniejszych dla miasta warunków kontraktu.

Dwóch stanowych ustawodawców repr. Woody Bowman (D.-Chicogo) oraz sen. Aldo A. DeAngelis (R.-Olympia Fields), przedstawiło propozycję ufundowania specjalnego programu stypendialnego dla uczniów szkół średnich, mieszczących się w pierwszych 5% w swej klasie pod względem osiągnięć w nauce.

Ustawodawcy proponują przeznaczenie na ten cel \$3.2 mln. Uważają, że możliwość zdobycia funduszy na dalszą naukę zachęci uczniów, szczególnie o słabszych warunkach finansowych, do bliźszej nauki. Plan przewiduje przyznanie wszystkim najlepszym uczniom po \$250 rocznie pod warunkiem, że będą kontynuować naukę na wyższych uczelniach w Illinois.

Dodatkowo uczniowie pochodzący z ubogich rodzin mieliby szansę do zakwalifikowania się na listę tych, którym oprócz normalnych programów stypendialnych, przyznano do \$1.250 rocznie. Stanowe stypendia przyznawane są wyłącznie w oparciu o potrzeby finansowe studenta, w wysokości do \$2,200 w opłatach za naukę. W ten sposób — argumentują ustawodawcy — wybitnie uzdolnieni uczniowie mogliby pozwolić sobie na naukę w prywatnych uczelniach lub z większą łatwością pokrywaliby wydatki związane z czyszczeniem i utrzymaniem studiując na uczelniach stanowych. Wśród 7,500 najlepszych studentów w naszym stanie 5,200 uczęszcza do kolegiów i uniwersytetów stanowych, spośród nich 2,500 osób znajduje się w trudnych warunkach finansowych. Bowman wyraził nadzieję, że wprowadzenie programu zahamuje spadek liczby studentów z grup etnicznych. Ustawodawca uważa, że główną przy-



BUDAPEST, WĘGRY. — Premier Węgry Gyorgy Lazar wita na lotnisku premiera Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, która przybyła tu z oficjalną wizytą 2 lutego br. (UPI)